



Gm. Łuków: Wójt
nagrodził nauczycieli

strona 3

**Dodatek
specjalny
Kalendarz
na Rok
2025**

strona 13

**Ty również możesz
dołączyć!**



TYGODNIK LOKALNY

**wspólnota
łukowska**

Lukow24.pl

22 - 28 października 2024 r. ■ nr 43 (1032) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYŚŁOWSKA

Nowe informacje o „ustawce” pod Stokrotką.

STRONA R3

Kto zwołał młodzież? Co robi policja?

Pomóżmy Magdzie po stracie męża!

Mąż Magdaleny Jodełka pochodzącej z gminy Krzywda zmarł 6 października po tym, jak uległ wypadkowi samochodowemu. - W tej rozpaczy zdejmijmy z niej chociaż troski materialne - prosi pani Karolina, siostra Magdy.



STRONA R2

Drogi lek hamuje rozwój choroby Julci. Dziewczynka poszła już do zerówki



Gm. Serokomla:
Julcia Wachnik to dzielna sześciolatka, która od urodzenia zmaga się z groźną chorobą wątroby i wadą serca. Prosimy ludzi dobrej woli o wsparcie zbiórki na jej leczenie

STRONA R5

R E K L A M A

**USŁUGI
KOPARKO - ŁADOWARKA**

- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków

Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

R E K L A M A

KUPOJEMY SAMOCHODY

**SKUP
AUT**

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SKUP SAMOCHODÓW
SPRAWNE/USZKODZONE
BEZ OPŁAT/WRAKI
WYCENA PRZEZ TELEFON

881-372-442

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS

Łuków, ul. Świdzka 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKA
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm

tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

**POMOGĘ ZAKUPIĆ
I SPROWADZIĆ AUTO Z USA**

TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW

Za usługę wystawiam
fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

**STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

25 798 25 48

PN - PT
7.00-20.00
SB:
8.00-16.00

GOŁASZYN 10E

MECHANIKA POJAZDOWA

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Polynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Agata Badziak
tel 517 070 803
e-mail badziak@24wspolnota.pl

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel.: 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl oraz
w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyląceń

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory, Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie. Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

Konkurs Fotograficzny dla młodzieży. Sfotografuj przyrodę i działalność człowieka, wygraj nagrodę



Plakat. Konkurs trwa do końca miesiąca

Ciekawe wyzwanie rzuca młodzieży Łukowski Ośrodek Kultury. W trwającym obecnie konkursie należy sfotografować przyrodę z połączeniem działalności człowieka.

Konkurs skierowany jest to młodzieży łukowskich szkół ponadpodstawowych w wieku 14-18 lat. Zdjęcia można przysyłać do ŁOK do końca października. Jak zastrzega organizator, punktowane będą nie tylko kontrasty na zdjęciach, ale także twórcze

przekształcanie obrazu. Istotne, by autorzy odnaleźli w swych pracach również te miejsca, gdzie działalność człowieka harmonijnie łączy się z przyrodą. Czyli zwróćcie uwagę na kontrasty i harmonia.

Nagrodzone prace, poza nagrodami, wyróżnione będą wystawą w Galerii PROwizorium. Szczegóły na plakacie.

Ewa Jaszczak

Student weterynarii z Łukowa z sukcesami recytatorskimi!

Kacper Siwiak studiuje w Lublinie i współpracuje z Dominiką Jarosz z Centrum Spotkania Kultur. Przygodę z recytacją rozpoczął w ŁOK.

- W niedzielę, 6 października w Teatrze Polskim im. Arnolda Szyfmana w Warszawie na Scenie Kameralnej im. Sławomira Mrożka odbył się kolejny Salon Poezji i Koncert Laureatów 69. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w roku Zbigniewa Herberta - informuje ŁOK. - Wystąpiło dwunastu laureatów ogólnopolskiego turnieju „wywiedzione ze słowa”, turnieju recytatorskiego, turnieju teatrów jednego aktora i poezji śpiewanej. Kacper Siwiak, w przeszłości otrzymał ogólnopolską nagrodę za interpretację



Kacper Siwiak związany jest z ŁOK od lat. Mimo trudnych studiów znajduje czas na rozwój w profesjonalnej recytacji

Ewa Jaszczak



Co, gdzie, kiedy?

PAŹDZIER.
24
CZW.

Konkurs Recytatorski,
„Moje Małe Wierszobranie”,
ŁOK, godz. 10

PAŹDZIER.
25
PT.

Inauguracja 9-letniej Nowenny obchodów 400-lecia obecności Karmelitów w Woli Gułowskiej, Sanktuarium w Woli Gułowskiej, godz. 7

PAŹDZIER.
26
SOB.

Warsztaty „RESCUE KRZYWDA 2024”, OSP Krzywda, godz. 10

PAŹDZIER.
26
SOB.

VII Zjazd Absolwentów, Zespół Szkół im. Gen. Franciszka Kamińskiego w Adamowie, godz. 11

PAŹDZIER.
26
SOB.

„Retro Party - lata 20.”, GBP w Serokomli, godz. 20

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GMINA ADAMÓW:
755 31 67

GMINA KRZYWDA:
755 10 06

GMINA SEROKOMLA:
755 45 02

GMINA STANIN:
798 11 04

GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GMINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:

KRUS:

ŁOK:

ARIMR:

SĄD REJONOWY:
798 23 51

PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV
25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96

Zielony Gaj 500 398 889

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK

LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGŁĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

Nagrody wójta z okazji Dnia Edukacji Narodowej w gminie Łuków



Życzenia z okazji Dnia Edukacji Narodowej złożyli wójt Mariusz Osiak, przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Federczyk i dyrektor Gminnego Zespołu Oświatowego Bogdan Wiącek. W części artystycznej wystąpili uczniowie z Zespołu Szkół w Czeršli

GMINA ŁUKÓW:

38 pracowników oświaty z gminy Łuków odebrało nagrody wójta. W grupie tej byli dyrektorzy placówek oświatowych i nauczyciele o szczególnych osiągnięciach dydaktyczno-wychowawczych.

Okazją do wręczenia wyróżnień była uroczysta akademicka z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Nie zabrakło słów podziękowania za trud nauczania i wychowania oraz serdecznych życzeń w kierunku wszystkich pracowników oświaty. Złożyli je wójt Mariusz Osiak, przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Federczyk i dyrektor Gminnego Zespołu Oświatowego Bogdan

Wiącek. W części artystycznej wystąpili uczniowie z Zespołu Szkół w Czeršli.

Lista nagrodzonych nauczycieli:

Szkoła Podstawowa w Aleksandrowie: Marcin Borkowski – p.o. dyrektora, Marta Kłoś – Makosz; Zespół Szkół w Czeršli: Justyna Porębska – dyrektor,

Ewa Kościuk, Justyna Joanna Ksok; Zespół Szkół w Dąbiu: Jacek Kiciński – dyrektor, Monika Bożena Machal, Iwona Agnieszka Janowska; Zespół Szkół w Gołaszynie: Hanna Lisiewska – dyrektor, Marzena Czerska, Jolanta Bonikowska; Zespół Szkół w Gołąbkach: Anna Krzęcio – Woroniecka – dyrektor, Marta Rozwadowska, Aneta Goławska; Zespół Szkół w Gręzówce: Leo-

kadia Kozioł – dyrektor, Urszula Jurzyk, Agnieszka Rzepecka; Zespół Szkół w Krynicy: Wojciech Sobolewski – dyrektor, Urszula Wereszczyńska, Sławomir Postek; Zespół Szkół w Rolach: Jerzy Lipiec – dyrektor, Małgorzata Bober, Waldemar Szczęśniak; Zespół Szkół w Strzyżewie: Renata Zaremba – dyrektor, Beata Łukasik, Paweł Mućka, Marta Sujka, Renata Pycka; Zespół

Szkół w Świdrach: Agnieszka Śledź – dyrektor, Anna Wakuła, Anna Gajda; Zespół Szkół w Zalesiu: Renata Bieniek – dyrektor, Grzegorz Rychta, Alicja Dziak; Przedszkole w Łazach: Agata Warpas – dyrektor, Katarzyna Sosnowska; Żłobek Gminny Maluch: Magdalena Beczek – dyrektor, Magdalena Karwowska.

mo

Parafia wymienia sprzęt

Podczas jednej z niedziel w parafii św. Brata Alberta w Łukowie została zorganizowana zbiórka na rzecz zakupu nowej maszyny sprzątającej.

Dzięki wsparciu parafian udało się zebrać 12 610 zł. Całkowity koszt zakupu wraz

z akumulatorami i ładowarką wyniósł 14 500 zł. Sprzęt został zakupiony i już jest wykorzystywany do sprzątania kościoła. Stara maszyna służyła przez wiele lat, natomiast nowa to nowoczesny, bezprzewodowy sprzęt szorujący, który na pewno ułatwi utrzymanie porządku w kościele.



an Nowa to nowoczesny, bezprzewodowy sprzęt szorujący

R E K L A M A

PRACA W OPIECE OSÓB STARSZYCH

ZLECENIA W NIEMCZECH I POLSCE

Szczegóły: 502 913 074



A U T O P R O M O C J A

R E K L A M A

**ODWIEDŹ
NASZ
PORTAL**
Lukow24.pl

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**

FUH RESLAW
Gózd 2A
biuro@reslaw.pl
www.reslaw.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE

ISOVER SOLBET TYTAN DOLPHIN
ATLAS Cement Ożarów KREISEL MADEI

608 410 646, 790 744 468

**SZKOLENIA OPERATORÓW
POMOC DROGOWA 24H
USŁUGI AUTOŁAWETĄ**

www.spid-szkolenia.pl

UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autoławetą
ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM
koparko-ładowarki, podestu, wózka widłowego

693 485 582
ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

Sesja wozu strażackiego w OSP KSRG Tuchowicz! Mocne zdjęcia!

- Przed Państwem wyjątkowa okazja, aby przyrzeć się z bliska naszemu bohaterowi na czterech kołach – wóz strażacki w pełnej krasie! – zachęcają druhowie z OSP Tuchowicz.

Strażacy wpadli na nietypowy pomysł – zrobili niesamowite zdjęcia, które pokazują sprzęt, który na co dzień ratuje życie, gasi pożary i niesie pomoc tam, gdzie jest potrzebna.

Co zobaczymy na zdjęciach? Wnętrze wozu – nowoczesne, w pełni wyposażone do każdej akcji, sprzęt, który ratuje życie w sytuacjach kryzysowych, niezwykłą moc i precyzję wozu strażackiego w akcji!



Mocne nocne zdjęcia wozu strażackiego OS KSRG Tuchowicz. Sesję wykonał: Sam Cukier - fotografia ślubna. Na stronie internetowej straży z Tuchowicza można obejrzeć więcej zdjęć

- Pamiętajcie, że za tym pojazdem stoją ludzie z pasją i odwagą, gotowi pomagać 24/7!

Bądźcie z nami i śledźcie więcej relacji z naszej pracy na służbie! - zapraszają strażacy z Tuchowicza

na swoją stronę internetową: osptuchowicz.pl

mo

A U T O P R O M O C J A

Znajdź nas na
Facebook

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został umieszczony wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Łuków, położonych w Łukowie przy ulicach: Ks. Stanisława Brzóska, Polnej, Przechodniej, Bronisława Kondrackiego, Radzyńskiej, Domaszewskiej, Międzyrzeckiej, przy Al. Króla Władysława Jagiełły oraz w okolicach ulic: Radzyńskiej, Cieszkowizna i Żelechowskiej, przeznaczonych do oddania w dzierżawę na czas oznaczony do 3 lat.

Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni licząc od dnia 22 października 2024 roku.

Burmistrz Miasta Łuków
/-/ Piotr Płudowski

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO

GLASEK

BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY, NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKI!!!

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KRUCZYŃSKI

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

niskie ceny

TRUMNY, WIĄZANKI, WIĘNCY, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl



ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRĄKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl

**Zaopatrzymy Twoją
budowę!**



Policjant z Łukowa wśród najlepszych dyżurnych w województwie

Lublin: Zakończyły się wojewódzkie eliminacje do IV Ogólnopolskiego Turnieju Służby Dyżurnej Jednostek Organizacyjnych Policji. Dobrze wypadł podkom. Michał Suska z KPP w Łukowie.

Od 15 października w siedzibie Komisarzatu I Policji w Lublinie odbywały się wojewódzkie eliminacje do IV Ogólnopolskiego Turnieju Służby Dyżurnej Jednostek Organizacyjnych Policji. Celem konkursu było wyłonienie najlepszego dyżurnego lubelskiego garnizonu policji. Do zawodów przystąpiło 20 dyżurnych reprezentujących jednostki miejskie i powiatowe Policji Lubelskiej. We wtorek policjanci zaprezentowali swoje umiejętności podczas symulacji pełnienia służby na stanowisku kierowania.

- Ta część praktyczna, mająca określony scenariusz zdarzenia, obejmowała między innymi przyjęcie zgłoszenia i jego



Laureaci turnieju otrzymali puchary, które wręczył Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie inspektor Robert Michna

zarejestrowanie w policyjnych systemach informatycznych, kierowanie siłami i środkami oraz dokumentowanie wykonanych czynności w policyjnych bazach informatycznych - wyjaśnia nadkom. Anna Kamola z KWP w Lublinie. - Komisja konkursowa złożona z funkcjo-

nariuszy Sztabu Policji, Wydziału Kadr i Szkolenia oraz Sekcji Psychologów KWP w Lublinie oceniała w szczególności przyjęcie zgłoszenia i informacji uzupełniających, rejestrację zdarzenia w policyjnych systemach informatycznych, inicjowanie działań po przejęciu zgłoszenia

lub informacji o zdarzeniu, kierowanie będącymi w dyspozycji dyżurnego siłami i środkami, podjęte decyzje i wydane polecenia, zapewnienie właściwego obiegu informacji o zdarzeniu, wymianę informacji niezbędnych do prawidłowej realizacji zadań, obsługę policyjnych

zbiorów danych, współdziałanie z dyżurnymi jednostek Policji, a także umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych. W tym przypadku najważniejsze było podejmowanie właściwych decyzji pod presją czasu, zadysonowanie służb na miejsce zdarzenia przy jednoczesnej ob-

słudze środków łączności i systemów informatycznych.

W środę z kolei zawodnicy przystąpili do testu wiedzy z zakresu działania policjantów pełniących służbę na stanowisku kierowania jednostek organizacyjnych Policji.

Punkty przyznane dyżurnym przez komisję w obu konkurencjach zsumowano i w ten sposób wyłoniono zwycięzcę

I miejsce oraz miano najlepszego dyżurnego lubelskiego garnizonu policji zdobył asp. szt. Maciej Sierpowski z KMP w Lublinie, II miejsce zajął podinsp. Robert Porębski z KPP w Tomaszowie Lubelskim, Na trzecim miejscu znalazł się podkom. Michał Suska z KPP w Łukowie.

Laureaci turnieju otrzymali puchary, które wręczył Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie inspektor Robert Michna. Najlepsi dyżurni otrzymali także dyplomy.

Joanna Niecko

Starsi studenci szkolili się z ekonomii. Wykład dla ŁUTW

W Sali Widowiskowej Łukowskiego Ośrodka Kultury gościł dr Bartłomiej Suchodolski, reprezentujący Uniwersytet w Siedlcach. Dr Suchodolski poprowadził spotkanie pn. „Jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze, czyli ekonomia może wyjaśnić wszystko”.



Podczas wykładu porozmawiano na temat otaczających nas zewsząd informacji, pytań i problemów, będących w kręgu zagadnień z ekonomii

Podczas wykładu porozmawiano na temat otaczających nas zewsząd informacji, pytań

i problemów, będących w kręgu zagadnień z ekonomii. Była to również okazja do ciekawej

dyskusji nt. działania sił i praw ekonomii w nawiązaniu do codzienności każdego z nas.



Dr Suchodolski poprowadził spotkanie pn. „Jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze, czyli ekonomia może wyjaśnić wszystko”

Wydarzenie było preludium do kolejnych zaplanowanych spotkań z zakresu ekonomii dla stu-

dachy Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

mo

A R T Y K U Ł S P O N S O R O W A N Y

Problem wypadających włosów? Specjalista podpowiada, co zrobić

Jesień to czas, kiedy wielu z nas zauważa wzmożone wypadanie włosów, a także pogorszenie problemów skórnych.

Odpowiada trycholog Katarzyna Wysocka, specjalistka z gabinetu trychologicznego w Łukowie

■ Czy to zjawisko jest czymś naturalnym, czy powinniśmy się tym martwić?

Katarzyna Wysocka: Rzeczywiście, pogorszenie stanu dermatoz, takich jak łuszczyca, AZS czy ŁZS, to coś, co obserwujemy o tej porze roku. Jesień przynosi zmiany temperatur, spadek odporności, mniejszą wilgotność powietrza oraz częste przebywanie w ogrzewanych pomieszczeniach, co powoduje przesuszenie



skóry i nasilenie objawów. Jesienne wypadanie włosów jest naturalne, wynikające z cyklu wzrostu włosa i letnich uszkodzeń. Jeśli jednak utrata włosów jest nadmierna, warto skonsultować się z trychologiem.

■ Jak możemy temu zapobiec?

Katarzyna Wysocka: Kluczem jest wyrównanie ewentualnych niedoborów, działanie przeciwzapalne, a także zadbanie o prawidłowy mikrobiom skóry głowy. Dla osób cierpiących na przewlekłe dermatozy oraz wypadanie włosów zalecam wizytę w gabinecie, aby sprawdzić stan skóry głowy za pomocą trichoskopu. Dobierając celowaną suplementację po przeanalizowaniu badań krwi, a także pielęgnację dopasowaną do aktualnego stanu skóry jesteśmy w stanie przywrócić równowagę skóry głowy oraz zahamować wypadanie włosów.

■ W jaki sposób można umówić się na konsultację trychologiczną?

Katarzyna Wysocka: Zapraszam wszystkich, którzy zauważyli problemy z włosami lub skórą, do kontaktu pod numerem 512 676 301. Gabinet trychologiczny znajduje się w Łukowie, na ul. Nowopijarskiej 9e.



Wernisaż wystawy malarstwa Adama Wyzlica w ŁOK



Wernisaż był okazją do rozmów o „sztuce i człowieku”

Wszystkie twarze Adama Wyzlica wypełniły Galerię PROwizorum.

- W piątek, 11 października w Łukowskim Ośrodku Kul-

tury otworzyliśmy wyjątkową wystawę olsztyńskiego artysty. To jedna z najbardziej intrygujących wystaw jakie zagościły w naszej Galerii. Nowa ekspozycja zawiera wyjątkowe



Jeszcze przed wystawą mówiono o niej, że jest nieoczywista i niesie głębokie przesłanie

obrazy Adama Wyzlica - niezwykłego malarza pochodzącego z Olsztyna - podsumowuje wystawę ŁOK.

Jak mówi sam artysta, dzieła są wyrazem jego własnych

diabłów i ludzkich masek. Wystawa jest do obejrzenia w ŁOK.

Poniżej fotorelacja z wernisażu wystawy.

Ewa Jaszczak

Najpierw domokrażcy, teraz seria kradzieży. Co się dzieje w powiecie?

Przed tygodniem informowaliśmy o fałszywych domokrażcach, którzy pod pretekstem obejrzenia np. pieców wchodzili do domów i okradali właścicieli, a niedawno łukowska policja informuje o serii kradzieży rzeczowych.

Do kradzieży doszło m.in. w samym Łukowie, gdzie tydzień temu, 7 października na ul. Siedleckiej 13-latek z Łukowa ukradł hulajnogę elek-

tryczną. Wartość skradzionej hulajnogę to 1500 zł.

Natomiast we wtorek, 8 października w Stoczku Łukowskim nieznanymi sprawcami ukradł portfel, w którym było 700 zł i dokumenty. Poszkodowanym jest 79-latek z powiatu siedleckiego.

Niemal w każdym tygodniu informujemy o kradzieży kosztowności i cennych przedmiotów w naszym powiecie. Uważajcie na siebie i swój majątek, zabezpieczcie kosztowne rzeczy i nie zostawiajcie ich na dworze! Nie trzymajcie portfeli w zewnętrznych kieszeniach odzieży!

Ewa Jaszczak

Wielka purchawka, czyli czasznica olbrzymia (Nie)trzeźwy poranek na drogach. Policja sprawdziła kilkuset kierowców



Nasz Czytelnik, pan Jerzy, znalazł takiego grzyba za stodołą w gm. Łuków. – To jakaś wielka purchawka - napisał do nas. Dzięki pomocy Czytelniczki, pani Moniki, dowiedzieliśmy się, że ten grzyb nazywa się czasznica olbrzymia.

mo

Łuków: Policjanci skontrolowali trzeźwość prawie 800 kierowców, z czego tylko dwóchjechało „na podwójnym gazie”.

Policjanci w poniedziałek (14 października) rano zwracali uwagę na stan trzeźwości kierow-

jących oraz sposób przewożenia pasażerów w pojazdach.

- Podczas działań skontrolowano prawie 800 kierowców. W ciągu kilku godzin policjanci zatrzymali dwóch kierujących pojazdami „na podwójnym gazie”. Jednym z nich był 63-letni łukowianin, który kierował Fordem Transitem i miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie.

Dodatkowo okazało się, że mężczyzna w 2007 roku przekroczył limit 24 punktów karnych i do tej pory nie odzyskał swego prawa jazdy - opisuje asp. szt. Marcin Józwick z KPP w Łukowie.

Wkrótce jego sprawa znajdzie finał w sądzie.

Joanna Niecko

Szymon sam znalazł prawdziwki

Na grzyby najlepiej z babcią!



Dziękujemy za zdjęcia pani Danucie Bosek! - Zachęcamy do grzybobrania, nie zapominając o ostrożności i zachowaniu bezpieczeństwa. Grzybki tniemy, nie wrywamy, aby grzybnia została. Natura odda nam to stokrotnie. Pozdrawiamy z wnusiami Kubą i Szymonem! - napisała do nas pani Danuta.

mo

Nasza Czytelniczka, pani Izabela, zachęca do grzybobrania także w październiku. Wysłała nam zdjęcie syna z pięknymi prawdziwkami. - Syn Szymon sam je znalazł w Kownatkach, w gminie Łuków - napisała do nas. Kownatki słyną z pięknych grzybów, bo kolejny raz ktoś nam wysłał zdjęcia z grzybobrania z tych okolic. Dziękujemy i brawa dla młodego grzybiarza.

mo



Łuków: Wypadek na Międzyrzeckiej. Ranny motocyklista

Do niebezpiecznego wypadku doszło w zeszłą niedzielę na ul. Międzyrzeckiej. Osobówka zderzyła się z motocyklem. 31-latek w szpitalu.

Jak informuje KPP w Łukowie, 13 października w Łukowie na ul. Międzyrzeckiej kierująca volkswagenem 44-letnia łukowianka zderzyła się z motocyklem marki Yamaha, którym kierował 31-latek z Łukowa.

- W wyniku wypadku pokrzywdzony motocyklista doznał obrażeń ciała- mówi asp. szt. Marcin Józwick z KPP w Łukowie.

Na miejscu pojawiły się policja oraz pogotowie ratunkowe. Kierowca motocykla trafił do szpitala.

Ewa Jaszczak

LUK

Warto rozwijać swoje pasje – rozmowa z kolekcjonerem Henrykiem Niewęglowskim

Poluję na monety z wioski Ustrzesz pod Radzyniem

Henryk Niewęglowski pochodzi z okolic Radzyna Podlaskiego. Jego największym hobby jest kolekcjonowanie starych monet. O swoim zainteresowaniu mówi z ogromną pasją!

W Jakie monety Pan kolekcjonuje?
Kolekcjonuję monety - nazwałbym je poprzednie socjalistyczne, ale także przedwojenne. Jeżeli chodzi o monety z XVI – XVII wieku, to mam ich kilka.

W Jak rozpoczęła się Pana przygoda z kolekcjonowaniem?
Zaraziłem się tą pasją od ojca, ponieważ on także je zbierał. Mój tata kolekcjonował monety przez około 50 lat, ja tak samo - zbieram je już około 40-50 lat. Obecnie intensywniej zbieram, ponieważ mam czas na to. Wcześniej poświęcałem się pracy.

W Czy obecnie ma Pan dużą kolekcję?
Taką średnią, nie stawiam się na dużą. Czasami to jest zbędne mieć dużą, ale mało wartościową. Nie sztuka mieć



Pokaźna kolekcja zebrana przez Henryka Niewęglowskiego

byle co, a dużo, lepiej mieć mało, a dobrej wartości.

W Jaki jest najstarszy przedmiot w Pana kolekcji?
Najstarszy pochodzi z 1540 roku i jest to pół grosza litewskiego.

W Czy jeździ Pan na wydarzeniach typu giełdy kolekcjonerów?
Zaczęłem jeździć dopiero w tym roku, ponieważ w tamtym pracowałem. Teraz jeżdżę - przeważnie Łuków, Lubartów czy Lublin. Bo w Radzynie też chyba w tym roku bazarek się otworzył, dopiero ostatnio dowiedziałem się, że jest.

W Czy oprócz monet zbiera Pan coś jeszcze?
Mam także kilka medali. Tylko z monetami pojechać to jest słabo, jeżeli chodzi o zainteresowanie.

W Skąd Pan czerpie wiedzę o starych monetach?
Są książki, są katalogi monet i tam po prostu jest, jak dana moneta wygląda. Ja posługuję się właśnie takim katalogiem.

W Gdzie Pan najczęściej szuka monet?
Przykładowo w obrębie Radzyna Podlaskiego znalazłem dwie. Ogłosiłem w Internecie, że poszukuję takiej monety i zrobiłem zdjęcie. Odezwał się do mnie pan z Grudziądza, że ma taką. Jednak nie potrafił mi wytłumaczyć, jak ją nabył.

W Czego obecnie Pan poszukuje?
Szukam monet ustrzeskich, które pochodzą z wioski Ustrzesz pod Radzyniem. Nazwa ich powstała od wioski. Kiedyś, dawno temu, jak ktoś wjeżdżał w te okolice, to



Pan Henryk był obecny na ostatniej edycji Giełdy Kolekcjonerów organizowanej w Łukowie

mówił, „Boże ustrzesz od takiej drogi”. Mam ich trzy, a szukam obecnie czwartej. Mam dwie monety z Radzyna Podlaskiego, mam monety z Czemiernik, z Parczewa. Z Łukowa nie mogę znaleźć żadnej monety.

W Czy pamięta Pan, którą było najtrudniej znaleźć?
Najtrudniej to właśnie te ustrzeskie.

W Czy ciężko jest znaleźć tego typu wartościowe monety?
Oj ciężko. W lepszym stanie, takim stanie mennicznym, to trzeba podchodzić dwa czy trzy razy. Nie raz ma się tą monetę, ale się dopatrzy lepszą i się kupuje.

W Dziękuję bardzo za rozmowę!

Klaudia Kalinowska

Wcześniej ukradł jeszcze inny rower

Ukradł drogi rower. Nagrał go monitoring

Łuków: Policjanci poszukują mężczyzny, który ukradł elektryczny rower o wartości 5000 zł. Sprawcę przestępstwa nagrały kamery monitoringu.

Do kradzieży roweru doszło na początku września przy stacji PKP w Łukowie.

- Z ustaleń policjantów wynika, że nieznanego mężczyzna zabrał stamtąd niebieski rower i po-



Do kradzieży doszło przy stacji PKP

jechał nim w kierunku centrum miasta. Po kilkudziesięciu minu-

tach przyjechał nim w okolice stacji kolejowej i tam go pozostawił. Następnie ukradł przypięty do ogrodzenia rower elektryczny marki Keteles, którego wartość pokrzywdzony określił na kwotę 5000 złotych - informuje asp. szt. Marcin Józwiak z KPP w Łukowie.

Jadącego rowerem nagrały kamery monitoringu. Nagrania trafiły do policjantów.

Poszukiwany mężczyzna ubrany był tego dnia w białą koszulkę

z krótkim rękawem, krótkie spodnie koloru kremowego, miał ze sobą czarny plecak.

Osoby, które rozpoznają tego mężczyznę lub mają informacje o tym zdarzeniu, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łukowie tel. 47 814 72 41, ewentualnie z najbliższą jednostką policji. Funkcjonariusze zapewniają anonimowość.

Joanna Niecko

Wysoki mandat za przekroczenie prędkości. 38-latką straciła też prawo jazdy

Biała Podlaska: Wysokim mandatem zakończyła się jazda 38-latką, która przekroczyła dozwoloną prędkość o ponad 60 km/h.

W czwartek (17 października) policjanci białskiej grupy SPEED pełniący służbę w miejscowości Żerocin zauważyli audi. Kierowca znacznie przekroczył dozwoloną prędkość. W terenie



Jechała 113 km na godzinę

zabudowanym jechała 113 km na godzinę. Oznacza to, że przekro-

czył dopuszczalną w tym miejscu prędkość o 63 km/h.

- Po zatrzymaniu auta do kontroli okazało się, że za kierownicą osobówki siedzi 38-letnia białczanka. Za popełnione wykroczenie otrzymała mandat karny w wysokości 2 tysięcy złotych. Jej konto „wzbogaciło się” także o 14 punktów karnych. Straciła również prawo jazdy na trzy miesiące - opisuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Joanna Niecko

NEKROLOGI

Biała Podlaska

Janusz Świerszcz 74 lata
zm. 10 października,
Biała Podlaska

Eugeniusz Szadura 84 lata
zm. 14 października,
Biała Podlaska

Wacław Kiryluk 90 lat
zm. 10 października,
Międzyrzec

Anna Zawisła 71 lat
zm. 14 października,
Biała Podlaska

Alicja Hołownia 78 lat
zm. 11 października,
Biała Podlaska

Mirosław Sierota 78 lat
zm. 14 października,
Biała Podlaska

Krzysztof Jakubiak 59 lat
zm. 12 października,
Biała Podlaska

Władysław Potocki 87 lat
zm. 15 października,
Biała Podlaska

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Łuków

Piotr Cisiak 41 lat
zm. 12 października,
Łuków

Maria Bednarczyk 90 lat
zm. 15 października,
Łuków

Marianna Sulej 98 lat
zm. 12 października,
Łuków

Andrzej Wereszczyński 88 lat
zm. 15 października,
Łuków

Kazimiera Załęska 88 lat
zm. 14 października,
Łuków

Zygmunt Bosek 76 lat
zm. 17 października,
Łuków

Krzysztof Kretowicz 53 lata
zm. 14 października,
Łuków



Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Parczew

Halina Izdebska 92 lata
zm. 8 października,
Biała

Zofia Paszkowska 93 lata
zm. 16 października,
Parczew

Jan Kulawiec 72 lata
zm. 13 października,
Komarówka Podl.



Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Radzyń Podlaski

Danuta Olejnik 69 lat
zm. 10 października,
Olszewnica

Tadeusz Szczepaniuk 76 lat
zm. 12 października,
Siedlanów

Stanisława Fijałek 89 lat
zm. 12 października,
Sitno

Małgorzata Grabowska 66 lat
zm. 15 października,
Suchowola

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

Wirtualne Targi Pracy - ślusarstwo, mechanika, obróbka skrawaniem. Ponad 80 miejsc pracy

Branżowe Centrum Umiejętności w Łukowie, Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie, Zespół Szkół nr 1 „Aleje” w Łukowie organizują od 20 października bezpłatne Wirtualne Targi Pracy. Udział w targach jest bezpłatny.

Już 20 października ruszają Wirtualne Targi Pracy - ślusarstwo, mechanika, obróbka skrawaniem. Na stronie BCU (www.bcu.lukow.pl) zostaną zamieszczone profile czołowych pracodawców branży metalowej.

Firmy mają dla zainteresowanych ponad 80 miejsc pracy m.in. na takie stanowiska jak: ślusarz, spawacz, operator maszyn CNC, tokarz, frezer, monter, technolog, ładowacz wsadu, elektromechanik, wytaczarz, pracownik produkcji, mechanik monter maszyn i urządzeń.

Z analizy ankiet przeprowadzonych wśród pracodawców wynika, że wiek kandydata nie ma znaczenia, a najważniejsze wymagania to: umiejętność logicznego i analitycznego myślenia, posiadanie koniecznych uprawnień do obsługi maszyn, punktualność oraz umiejętność podejmowania decyzji.

Od 20 października BCU proponuje zainteresowanym:

Wirtualną halę wystawieniową - tu można będzie poznać bliżej profile czołowych pracodawców zajmujących się obróbką metali, skorzystać z bazy kontaktów pracodawców, którzy działają w branży, zajmującej się obróbką metali i którzy zadeklarowali chęć do podjęcia współpracy w różnych obszarach: praktyki, staże, propozycje pracy itd.

Webinary karierowe - prezentacje ukazujące innowacyjne sposoby rozwoju kompetencji zawodowych oraz potencjał i trendy rozwojowe branży metalowej, pokazy, mające na celu upowszechnienie wiedzy

mechanicznej, promujące zawody branży metalowej i zastosowanie najnowszych rozwiązań technicznych i nowych technologii.

Branżowe Targi Pracy ślusarstwo, mechanika, obróbka skrawaniem to okazja do zdobycia nowych umiejętności, nawiązania kontaktów z pracodawcami i zwiększenia swojej widoczności na rynku pracy. To miejsce, gdzie można znaleźć wymarzoną pracę, a dla przedsiębiorców to możliwość zaprezentowania swojej firmy.

Udział w targach jest bezpłatny.

Trzecie miejsce Julii Osiak z ŁOK w Konkursie Recytatorskim w Siedlcach



Julia Osiak Konkurs Recytatorski w Siedlcach

W środę, 16 października przypadła 46. rocznica wyboru Karola Wojtyły na papieża. Tego dnia w Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach odbył się 22. Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Karola Wojtyły - Jana Pawła II. Trzecie miejsce przypadło recytatorce

Łukowskiego Ośrodka Kultury - Julii Osiak.

Konkurs odbył się w ramach obchodów Dni Kultury Chrześcijańskiej Diecezji Siedleckiej oraz 24. Dnia Papieskiego pod hasłem: „Św. Jan Paweł II. Ewangelia stałości i cierpienia”.

Ewa Jaszczał

ŁOK w remoncie do końca 2025 roku

- Na razie jest zimno, głośno i ciasno - mówi Tomasz Kanadys z Łukowskiego Ośrodka Kultury, jednak instytucja właśnie rozpoczęła remont. Jak obiecuje, będzie cieplej i oszczędniej.

Za sprawą przeprowadzanej termomodernizacji ŁOK wymieni grzejniki i dotychczasowe wysokoemisyjne źródło ciepła na bardziej ekologiczną alternatywę. Poza tym budynek czeka także:

- ocieplenie ścian zewnętrznych i wykonanie hydroizolacji ścian fundamentowych,
- wymiana stolarki drzwiowej,
- wymiana stolarki okiennej,
- ocieplenie stropodachu oraz dachu,
- modernizacja oświetlenia,
- montaż mikroinstalacji PV,
- system zarządzania energią,
- modernizacja instalacji centralnego ogrzewania,
- modernizacja instalacji ciepłej wody użytkowej,
- modernizacja wentylacji, rekuperacji i klimatyzacji.

Modernizacja budynku Łukowskiego Ośrodka Kultury wynosi: 2 440 348,00 zł.

Ewa Jaszczał



ŁOK w remoncie

Przypomnienie o opłatach śmieciowych

GMINA KRZYWDA: Gmina przypomina mieszkańcom, by systematycznie i terminowo regulowali należności z tytułu opłat śmieciowych. Przyczyną apelu są rosnące zaległości, a od nieterminowych wpłat są naliczane odsetki.

- Brak uregulowania należności powoduje skierowanie sprawy do postępowania egzekucyjnego, prowadzonego przez urząd skarbowy i komornika, a to znacznie zwiększa koszty, które obciążają podatnika - przypominają władze gminy.

Zgodnie z uchwałą Rady Gminy Krzywda za gospodarowanie odpadami komunalnymi trzeba płacić bez wezwania, „z góry”, do ostatniego dnia każdego miesiąca. Wpłaty należy dokonywać przelewem na konto w Banku Spółdzielczym w Krzywdzie o numerze: 16 9203 0002 0000 1238 2000 1180. W tytule trzeba podać nazwę opłaty z podaniem miesiąca, za który jest dokonywana, imię i nazwisko osoby, która złożyła deklarację o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz adres nieruchomości.

Płatności za śmieci można dokonywać także w kasie urzędu gminy, która jest czynna w dni robocze między 8 a 13.30.

Rekolekcje adwentowe w Jedlance przesunięte

W tym roku w kościele w Jedlance rekolekcje przeniesione będą z dni poprzedzających uroczystość Chrystusa Króla na dni poprzedzające IV niedzielę Adwentu, rozpoczną się więc 20 grudnia, a zakończą 22 grudnia. Zmiana podyktowana jest tym, by więcej osób mogło skorzystać z nauk i sa-

kramentu pokuty przed świętami Bożego Narodzenia. W związku z tym parafia wydała komunikat by osoby, które zamówiły intencje na okres przed uroczystością Chrystusa Króla, zgłosiły się do zakrystii w celu zmiany terminu odprawienia intencji.

an
LUC

Kierowcy zapłacą za kolejne ekspresówki na Lubelszczyźnie. Zmiany w poborze opłat

Lublin: W całym kraju, w tym w województwie lubelskim, zmniejszy się ilość bezpłatnych dróg. Ministerstwo Infrastruktury planuje wprowadzić opłaty za przejazdy kolejnymi drogami dla ciężarówek i autobusów.

Anna Szumańska, rzecznik prasowy Ministerstwa Infrastruktury, poinformowała o zwiększeniu ilości płatnych dróg.

- Na 1 listopada tego roku zaplanowano rozszerzenie sieci

dróg, na których pobierana jest opłata za przejazd - przekazała Polskiej Agencji Prasowej, Anna Szumańska.

Chodzi o pojazdy o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t. Do nich zaliczają się autobusy i ciężarówki.

- Sieć dróg płatnych nie była rozszerzana od 2017 r. Od tego czasu w Polsce oddano do użytku wiele nowych odcinków dróg krajowych klasy A oraz dróg krajowych klasy S. Długość nowych odcinków dróg do objęcia opłatą to ok. 1,6 tys. km. Obecnie opłaty są pobierane na ok. 3,6 tys. km dróg krajowych wszystkich kategorii - precyzuje rzeczniczka.

Teraz opłaty są pobierane na ok. 3,6 tys. km dróg krajowych.

- Rozszerzenie sieci dróg płatnych jest kontynuacją polityki obejmowania od 2011 r. nowo wybudowanych dróg opłatą, a także jednym z działań, które Polska zobowiązała się podjąć w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Opłata elektroniczna jest oparta na zasadach, że korzystający płaci oraz zanieczyszczający płaci, co oznacza, że stawki za przejazd są uzależnione od masy pojazdów oraz od normy emisji spalin. Co istotne, wpływ z opłat za przejazd pojazdów ciężkich i autobusów trafiają do Krajowego Funduszu Drogowego, z którego finanso-

wana jest budowa nowych dróg i remonty istniejącej sieci - tłumaczy Anna Szumańska.

Do pobierania opłat służy system e-TOLL.

Na Lubelszczyźnie obecnie płatne są odcinki takich tras jak: obwodnica Lublina i drogi ekspresowej S12/S17 (węzeł Sławinek - węzeł Kurów Zachód i węzeł Lublin Felin - Piaski Wschód). Od listopada do listy płatnych odcinków w województwie lubelskim dołączają: S17 od węzła Kurów Zachód do Warszawy, S12 - Kurów Zachód - Puławy Zachód, S19 - Lublin Węglin - Rzeszów.

Joanna Niecko

Kolejna odsłona procesu oskarżonego o zaatakowanie posłanki Wcisło



Podczas konferencji prasowej przed Sądem Rejonowym w Opolu Lubelskim Marta Wcisło prezentowała obrażenia, jakie miała odnieść podczas ataku na targu w Opolu Lubelskim

W miniony czwartek, 17 października w Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim odbyła się druga rozprawa w sprawie ataku na europosłankę Martę Wcisło, do którego dojdzie miało ponad rok temu na targu w Opolu Lubelskim.

W sądzie stawiał się oskarżony ze swoim adwokatem oraz obrońca Marty Wcisło, a także dwójka świadków.

Przesłuchani zostali kolejni świadkowie, w tym nieobecny podczas pierwszej rozprawy jeden ze znanych opolskich samorządowców. Jak stwierdził, nie widział samego zdarzenia, dopiero zamieszanie, jakie powstało wśród zgromadzonych na targu ludzi, zwróciło jego uwagę. Jak mówił sam oskarżony, Adam H. i jego obrońca, od samego początku chcieli oni dogadać się z europosłanką. Do zawarcia ugody poza sądem jednak nie doszło, bo oskarżony nie wyraził zgody na spełnienie jednego z punktów, jakich oczekiwała pokrzywdzona.

- Jest pewna kwestia, od której nie możemy odejść, tzn. nagranie publicznych przeprosin dla pani poseł, więc skoro tutaj nie ma z drugiej strony zgody na to, to w tym momencie (...) nie znajdziemy porozumienia - wyjaśniał adwokat Marty Wcisło.

- Skoro oskarżony miał odważyć publicznie mnie zaatako-

wać, to powinien mieć odwagę publicznie mnie przeprosić - podkreślała europosłanka.

Mężczyzna oskarżony jest o naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego oraz o kierowanie gróźb pozbawienia życia w stronę Marty Wcisło. Cały czas utrzymuje, że nie szarpał europosłanki, jedynie chciał z nią porozmawiać.

- Ubolewam nad tym, że w ogóle wyszła taka sytuacja, strasznie żałuję tego, co się stało. Ale, jak to mówią, mleko się wylało (...). Odbiło się to na mojej pracy, psychice, rodzinie. Przepraszam, że tak się stało, że ktoś cierpiał przeze mnie. Przepraszam za swoje czyny - mówił podczas pierwszej rozprawy, dodając, że od samego początku całą sprawę próbował załagodzić, a poza tym nie mówił, że coś komuś zrobi.

- Nieprawdą jest to, co mówi oskarżony, że tylko mnie dotknął. Nieprawdą jest, że chciał ze mną rozmawiać. On po prostu mnie zaatakował, chcąc zrobić mi krzywdę - odbijała piłeczkę europosłanka, podkreślając, że z powodu poniesionych obrażeń musiała zrezygnować z niektórych swoich planów podczas trwającej w tamtym czasie kampanii wyborczej.

Łącznie sąd przesłuchał ośmiu świadków zajścia.

Termin kolejnej rozprawy wyznaczony został na koniec listopada.

Agnieszka Gołębiowska

Proces społecznika z Chodla. Sąd rozważa zmianę kwalifikacji prawnej czynu

Prokuratura postawiła 30-latkowi jeden zarzut. Sąd rozważa rozbicie go na dwa czyny.

W poniedziałek (14 października) przed Sądem Rejonowym w Opolu Lubelskim odbyła się druga rozprawa 30-latka z Chodla oskarżonego o naruszenie nietykalności cielesnej i znieważenie byłego wójta tej gminy.

Sąd przesłuchał ostatniego świadka, była przewodniczącą Rady Gminy. Ona sam nie była, jak mówiła, świadkiem zdarzenia, w którym 30-latek miałby naruszyć nietykalność cielesną samorządowca.

Była radna naświetliła, jak sama odbierała wzajemne rela-

cje społecznika i byłego wójta. I mówiła o tym, jak 30-letni mieszkaniec Chodla zachowywał się na sesjach i posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy w Chodlu, w których bardzo aktywnie uczestniczył.

Przyznała, że nie zachowywał się kulturalnie. A spieć i emocje w relacjach społecznik - wójt nie brakowało.

- Były to takie wzajemne prowokacje, w wyniku których udzielały się emocje. Te odpowiedzi, wymiana zdań były w podniesionym tonie. Bardziej to były złośliwości niż wulgaryzmy - oceniła była przewodnicząca Rady Gminy w Chodlu.

Po wysłuchaniu świadka sędzia Agnieszka Obel-Nieróbca poinformowała strony o moż-

liwości zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego 30-latkowi czynu.

Przypomnijmy. Mieszkaniec Chodla oskarżony został przez prokuraturę o to, że znieważał funkcjonariusza publicznego, byłego już wójta, w związku z pełnieniem przez niego funkcji oraz naruszył jego nietykalność cielesną. Znieważenie miało polegać wyzywaniu w urzędzie wójtę wulgarnymi słowami. Z kolei naruszenie nietykalności cielesnej - na uderzeniu wójtę barkiem w jego ramię. A do samego zdarzenia dojdzie w minionym roku. W akcie oskarżenia ujęte to zostało w jednym zarzucie.

Tymczasem sąd skłania się do wyodrębnienia dwóch, a nie

jednego czynu. Pierwszy zarzucany czyn dotyczyć miałby znieważenia wójta, drugi naruszenia jego nietykalności cielesnej. Na wniosek oskarżonego sąd przebrał rozprawę. I wyznaczył kolejny termin na 18 listopada.

Podczas pierwszej rozprawy 30-latek nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Nie wyraził też zgody na dobrowolne poddanie się karze. Od samego początku utrzymywał, że nie ma sobie nic do zarzucenia. W jego ocenie cała sprawa to próba zastraszenia i zamknięcia mu ust przez ówczesnego wójta. Kłopotów spodziewał się, odkąd zaczął bliżej interesować się działalnością gminy, wójta i jego urzędników.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Motocyklista roztrzaskał się na drzewie. Śledztwo umorzone

Śledczy nie doszukali się znamion przestępstwa.

Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie tragicznego wypadku w Dąbrowie Wronowskiej, w którym zginął 25-letni motocyklista.

- Nie doszło do przestępstwa. Poszkodowany motocyklista naruszył zasady ruchu drogowego -

mówi Marzena Czopek, szefowa Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim.

Do wypadku doszło pod koniec kwietnia br. Śmierć na miejscu poniósł młody mieszkaniec Chodla, który jechał motocyklem. Do tragedii doszło na łuku drogi w Dąbrowie Wronowskiej (gm. Poniatowa).

- Mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem, wjechał do rowu i uderzył w drzewo. Nadszedł się na gałąź, która przebiła mu płuco - podaje.

Konar drzewa wbił się w klatkę piersiową z prawej strony. Przeprowadzona sekcja zwłok dała odpowiedź na pytanie, co bezpośrednio przyczyniło się do śmierci 25-latka.

- Przyczyną zgonu były ciężkie uszkodzenia układu oddechowego - potwierdza prokurator Czopek.

Postanowienie Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim o umorzeniu śledztwa jest już prawomocne.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Zrobią zdjęcia tysiącowi mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie. Inaczej nie wejdą na kabaret

Żeby wejść na imprezę kabaretową organizowaną przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Lubartowie, trzeba zapoznać się do zdjęcia.

Spółdzielnia Mieszkaniowa często zaprasza kabarety, zespoły muzyczne, w tym roku będzie musical. Imprezy artystyczne są przeznaczone dla członków spółdzielni i ich rodzin. Ma na to środki ze swoich zasobów.

Prosimy do zdjęcia

Żeby otrzymać darmową wejściówkę na występ, trzeba przedstawić zaświadczenie o niezaleganiu z opłatą za odbiór odpadów - wydawane są na parterze w siedzibie SM. Potem w sekretariacie na I piętrze można odebrać wejściówkę - ale trzeba stanąć przed aparatem fotograficznym.

- Jeszcze proszę do zdjęcia - mówi pani w sekretariacie, zanim wyda wejściówkę. Potem ustawia tak, żeby aparat uchwycił głowę. Nie trzeba nic podpisywać. Na koniec jest wydawana

wejściówka z wypisanym na niej nazwiskiem.

Po co przy wydawaniu biletu robione są zdjęcia?

Jacek Tomasiak, prezes SM w Lubartowie, tłumaczy, że to ma zapobiec odsprzedawaniu biletów osobom spoza spółdzielni.

- Robimy to od trzech lat, od kiedy był wielki handel biletami. Mamy weryfikację w celu skontrolowania, czy ten, który podchodzi do wejścia, to ten, który wziął bilety. Działamy w oparciu o ustawę o Spółdzielniach Mieszkaniowych. Bilety są finansowane z nadwyżki bilansowej. Mogą z nich skorzystać wyłącznie członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej i ich rodziny, które z nimi zamieszkują. Natomiast trzy lata temu nasze bilety były sprzedawane po 200 - 300 zł na czarnym rynku. Jak jeszcze mieliśmy kabarety w namiocie, było tak, że jedna trzecia publiczności to byli ludzie spoza SM, z domków jednorodzinnych. Śmiali mi się w twarz. Ja nie chcę mieć problemów z prokuratorem, więc uszczelniliśmy system. Od tamtej pory nie sły-

szalem, żeby bilety były sprzedawane. Przy weryfikacjach przy wejściu widzę już samych członków SM. Tylko po to jest to robione - mówi prezes SM Jacek Tomasiak.

Sprawdzą, czy ty to ty

Weryfikacja odbywa się przy wejściu na salę.

- Na bilecie jest kod QR, możemy kliknąć, otwiera nam się zakładka ze zdjęciami. Możemy sprawdzić, czy to ta osoba po numerze biletu. Nie ma sytuacji, żeby wszedł ktoś, kto nie ma zrobionego zdjęcia. Jeśli ktoś nie chce zdjęcia, nie dostanie biletu. Do tego ludzie się już przyzwyczaili, to nie jest nowość. Ludzie to zaakceptowali, bo byli wkurzeni. Dostawałem sygnały: To jest pani, która nie jest mieszkańcem SM. Dlaczego ona weszła? - i co miałem odpowiedzieć? Od kiedy mamy zdjęcia, takich sytuacji już nie mamy. Tak samo jest na siłowni. Żeby się zapisać, trzeba zrobić zdjęcie do karnetu. Chodzi o to, żeby nie było przekazywania karnetów, że ktoś sobie kupi karnet open i wejdzie na niego

pięć innych osób. Nie odkryliśmy Ameryki, przy każdych masowych imprezach jest sytuacja taka, że to się weryfikuje. To jest system skopiowany od innych firm, które organizują podobne imprezy. Przestrzegamy przepisów RODO, zdjęcia nie są nigdzie archiwizowane, po imprezie są usuwane z twardego dysku - mówi prezes Tomasiak. - Wcześniej nie mieliśmy możliwości weryfikacji, a teraz bilet jest przypisany do konkretnego imienia i nazwiska, do konkretnej osoby - dodaje.

Co w sytuacji, kiedy mieszkaniec spółdzielni chce wziąć bilety dla całej rodziny?

- Ludzie już o tym wiedzą i przynoszą zdjęcia kilku osób, żeby zrobić im zdjęcie. W pierwszym roku było najwięcej pytań, teraz nie mamy z tym żadnych problemów - mówi prezes SM.

Na początku tygodnia wykonane były już zdjęcia ponad 570 osób. Prezes SM w spółdzielczej telewizji mówił, że spodziewa się wydania około 1000 wejściówek.

Marcin Kusyk

72-latek z Puław kliknął link i stracił 20 tys. zł

Puławy: 72-letni mieszkaniec naszego miasta stracił 20 tysięcy złotych, kiedy podczas próby sprzedaży opon na internetowym portalu ogłoszeniowym dał się zmanipulować oszustowi. Policja apeluje o zachowanie ostrożności, gdyż skala oszustw w Internecie stale rośnie.

Wszystko zaczęło się, gdy 72-letni mężczyzna wystawił na sprzedaż opony do samochodu za pośrednictwem popularnego internetowego portalu ogłoszeniowego. Jak relacjonuje poszkodowany, po niedługim czasie otrzymał wiadomość, że opony zostały kupione i musi potwierdzić płatność. We wspomnianej wiadomości znajdował się także link.

- Mężczyzna kliknął link i otrzymał informację, że kupujący dokonał opłaty w wysokości 6 tysięcy złotych. Zraz potem zadzwonił do niego nieznany numer. Rozmówca przedstawił się jako osoba

z nadzoru transakcji portalu i polecił 73-latkowi aktywować link oraz zwrócić tysiąc złotych - wyjaśnia komisarz Ewa Rejn-Kozak.

Głos z telefonu ponaglał starszego mężczyznę, który pod wpływem presji i napiętego harmonogramu dał się namówić oszustowi na zalogowanie się na swoje konto bankowe oraz podanie kodu BLIK.

- Gdy zauważył, że coś się nie zgadza i zaczął dopytywać, połączenie zostało przerwane. Po sprawdzeniu stanu konta okazało się, że zniknęło z niego prawie 20 tysięcy złotych. Część pieniędzy została wypłacona za pomocą BLIK-ów, a część przelana na konto w Irlandii - relacjonuje Ewa Rejn-Kozak.

Dopiero wtedy puławianin zablokował dostęp do swojego rachunku i zgłosił się do komendy.

Policjanci przypominają, że sprzedając w Internecie, również można zostać oszukanym. Aby tego uniknąć, nie należy klikać nieznanych linków przesłanych w wiadomościach, uważnie czytać SMS-y autoryzacyjne i nie reagować na prośby o zalogowanie się do konta bankowego.

Mateusz Kowalski

Dachował, bo chciał uniknąć zderzenia z sarnami

31-letni kierowca opla trafił do szpitala po tym, jak chcąc uniknąć zderzenia z sarnami, zjechał na pobocze, stracił panowanie nad autem, wypadł z drogi i dachował.

Do zdarzenia doszło w środowy poranek na drodze wojewódzkiej nr 801 między Puławami a Dęblinem na wysokości miejscowości Gołąb (gmina Puławy).

Przed maską opla, którym jechał 31-latek, nagle wyskoczyły sarny. Mężczyzna zadziałał instynktownie - chcąc uniknąć zderzenia, zjechał na pobocze, ale stracił panowanie nad autem, zjechał i do rowu i dachował.

- Pierwszej pomocy udzieliły mu osoby, które jechały



31-letniemu kierowcy pierwszej pomocy udzielił świadek zdarzenia. Pomogli mu też wydostać się z samochodu

za nim. Wspólnymi siłami przez bagażnik pomogły zakleszczonemu w pojeździe kierowcy wydostać się na ze-

wnątrz - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

31-latek został przetransportowany do szpitala do Puław, był trzeźwy.

Marta Pietroni

Oszukany przez „pracownika banku” stracił blisko 60 tys. zł

Łęczna: Blisko 60 tys. zł stracił 33-latek o po kontakcie z rzekomym pracownikiem banku.

Do łęczyńskich policjantów zgłosił się 33-letni mieszkaniec powiatu łęczyńskiego.

- Z jego relacji wynikało, że odebrał telefon od mężczyzny podającego się za pracownika banku. Chciał zweryfikować informację dotyczącą wniosku o kredyt oraz wniosku o wypłatę środków z konta - relacjonuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej. - Rzekomy

pracownik banku poinformował, że celem anulowania złożonych wniosków należy zainstalować aplikację Zoom, a następnie zalogować się do aplikacji swojego banku. 33-latek postępował zgodnie z przekazanymi instrukcjami. Dokonał kilku przelewów i wygenerował kody BLIK.

Żona zgłaszającego, słysząc prowadzoną rozmowę, natychmiast zadzwoniła na infolinię banku. Wówczas fikcyjny pracownik banku rozłączył się.

Z konta 33-latka zniknęło blisko 60 tys. zł.

Joanna Niecko

REG

Podjejrzany o podwójne zabójstwo zatrzymany. Bartłomiej B. dotarł już na Podkarpacie

Podjejrzany o podwójne zabójstwo Bartłomiej B. przez 10 dni skutecznie uciekał policjantom. Wpadł w miejscowości Żarnowa na Podkarpaciu, gdzie ukrywał się na poddaszu jednego z pustostanów. - Był już przebrany, miał przy sobie mapę i, jak nam powiedział, chciał uciekać przez Słowację na południe Europy - informują policjanci. Mężczyźnie grozi nawet dożywocie za kratami.

Bartłomiej B. (już bez nazwiska, bo został zatrzymany) jest podejrzewany o podwójne zabójstwo, do którego miało dojść w Zagumniu (gm. Biłgoraj). W lipcu tego roku miał dopuścić się brutalnego zabójstwa swojego brata i ojca. Mężczyzna zaatakował swoich bliskich siekierą. Po dokonaniu zbrodni został zatrzymany przez policję i osadzony w zakładzie karnym w Zamościu, a później przewieziony na obserwację do szpitala psychiatrycznego w Radecznicy z powodu próby samobójczej. W poniedziałek (7 października) wczesnym rankiem uciekł ze szpitala.

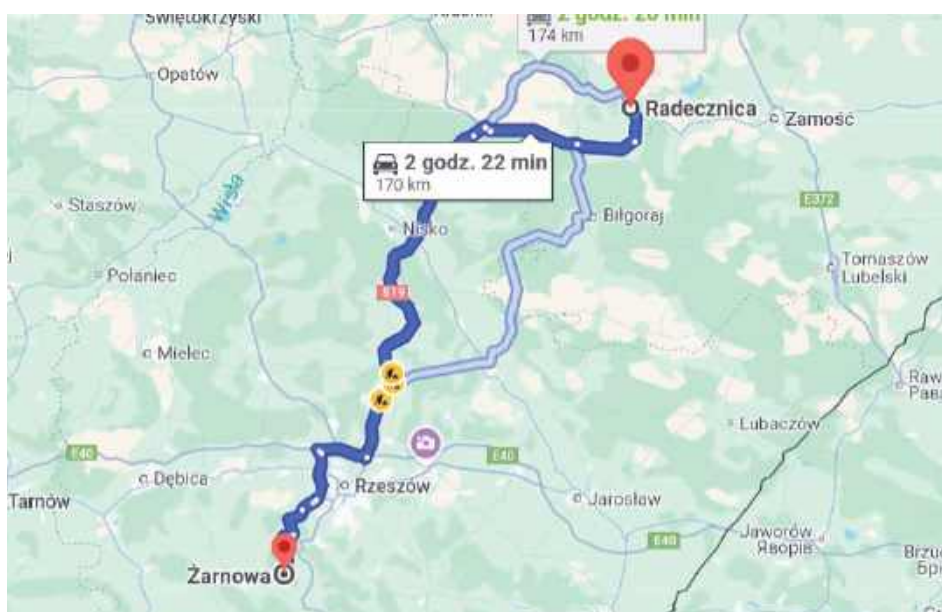
Bartłomiej B. był poszukiwany listem gończym i nieuchwytny. Pojawiały się sygnały od mieszkańców, miał być widziany w gminie Biłgoraj i na Podkarpaciu, ale obława nie przynosiła efektu. A szukało go blisko 300 policjantów, Straż Więzienna, do tego śmigłowce, drony i psy tropiące.

Do zatrzymania poszukiwanego mężczyzny doszło w końcu w środę (16 października) wieczorem na terenie województwa podkarpackiego. Funkcjonariusze ustalili miejsce pobytu poszukiwanego 34-lataka dzięki działaniom operacyjnym. Policjanci z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób KWP w Lublinie oraz w Rzeszowie zatrzymali go ukrytego na poddaszu pustostanu w miejscowości Żarnowa. W działaniach wsparli ich również policjanci z wydziałów kryminalnych.

- Został zatrzymany w pustostanie na poddaszu. Był całkowicie zaskoczony. Był już przebrany w inne ubranie. Miał przy sobie mapę Polski. I, jak stwierdził sam, zmierzał na południe, przez Słowację na południe Europy - informują policjanci.



Przez 10 dni podejrzany o podwójne zabójstwo ukrywał się i uciekał przed policyjną obławą



Mimo policyjnych kontroli i blokad Bartłomiej B. zdołał pokonać przez 10 dni blisko 170 kilometrów. Z Żarnowej chciał się kierować w stronę Słowacji

Jak to możliwe, że przedarł się przez policyjne kontrole drogowe i z Radecznicy, poprzez Ziemię Biłgorajską, dotarł aż do Rzeszowa?

- Kiedy wystawiliśmy za nim list gończy i pokazaliśmy jego wizerunek, to praktycznie każdego dnia dostawaliśmy zgłoszenia, różne sygnały i mniej lub bardziej wiarygodne wskazówki od ludzi. Wszystkie bez wyjątku trzeba sprawdzić, ale niektóre naprawdę były przydatne. Okazało się, że w powiecie przeworskim ktoś ukradł volkswagena, poruszał się nim, a kiedy skończyło się paliwo, to zostawił kluczyki w aucie, dojechał do Rzeszowa i porzucił samochód, dalej idąc pieszo. Przejrzeliśmy dokładnie rzeszowski monitoring i okazało się, że to on dotarł

do stolicy Podkarpacia, co było widać na kamerach. A dalej to już poszło z górki - mówi jeden z policjantów biorących udział w poszukiwaniach mężczyzny.

Bartłomiej B. część trasy pokonywał pieszo i w ten sposób dotarł do niewielkiej wsi Żarnowa na Podkarpaciu. Informowali o tym m.in. grzybiarze, którzy zgłaszali, że w okolicy kręci się mężczyzna łudząco podobny do poszukiwanego.

- Podejrzewaliśmy, że będzie chciał przekroczyć granicę i próbować przedzierać się dalej na Słowację. Prędzej czy później wiadomo było, że musi wyjść z lasu. W lesie w październiku ciężko jest przetrwać. Nie ma pożywienia, nie ma wody. Musiał szukać opuszczonych zabudowań. I w takim pustostanie został zatrzymany. Były tam

rzeczy, m.in. ubrania, w które się przebrał. Próbował zdobywać jedzenie po śmietnikach, przy gospodarstwach czy obok marketów. Podczas zatrzymania był zaskoczony - ujawnia policyjny informator.

34-latek był tak mocno zaskoczony, że nawet nie próbował uciekać, kiedy na poddaszu opuszczonego budynku niezapowiedzianą wizytę złożyli mu policjanci, którzy znaleźli przy nim m.in. mapę Polski. Mężczyzna potwierdził, że planował dalszą ucieczkę w stronę Słowacji, a później do Włoch. Bartłomiej B. w Żarnowej czuł się na tyle swobodnie, że wybrał się nawet na zakupy do miejscowego wiejskiego sklepiku.

Jak to możliwe, że B. w ogóle uciekł przez okno w łazience, choć był przecież pilnowany



Bartłomiej B. w specjalnym kasku ochronnym. Jest nakładany groźnym zatrzymanym, by zmniejszyć ryzyko ich samookaleczenia oraz chronić np. policjantów przed uderzeniem głową



Podjejrzany o podwójne zabójstwo został przewieziony do Zakładu Karnego w Zamościu

przez strażników w szpitalu psychiatrycznym w Radecznicy? To znaczy miał być pilnowany, bo strażnicy najprawdopodobniej smacznie spali.

Ustalenia trwają, ale wszystko wskazuje na to, że przed godziną 4 rano mężczyzna miał wejść do toalety, wygiąć kratę w oknie, zsunąć się po rynnie i spokojnie oddalić z terenu szpitala. Najprawdopodobniej dopiero po trzech godzinach od jego ucieczki strażnicy zauważyli, że Bartłomiej B. jednak już tu nie ma i dopiero powiadomili policję. Uciekinier miał już wtedy nad nimi przewagę.

- Obaj funkcjonariusze zostali zawieszani w obowiązkach służbowych. Trwa postępowanie wyjaśniające w tej sprawie - tłumaczy major Łukasz Pruchniak, rzecznik Dyrektora

Okręgowego Służby Więziennej w Lublinie. Sam dyrektor SW w regionie pożegnał się zresztą ze swoim stanowiskiem.

Przypomnijmy, że Bartłomiej B. będzie odpowiadał za podwójne zabójstwo, do którego doszło w lipcu w Zagumniu (gm. Biłgoraj). Zatrzymany 34-latek przyznał się wtedy do winy, a powód swojego zachowania tłumaczył konfliktem z pokrzywdzonymi.

Pierwszą noc po zatrzymaniu mężczyzna spędził w areszcie Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Stąd decyzją prokuratury został przetransportowany do Zakładu Karnego w Zamościu. Grozi mu dożywocie.

Tomasz Zalewa

Jak fiński marszałek uratował właściciela Kozłówki, cz. II

Z portretu uśmiecha się mężczyzna w wojskowym mundurze i futrzanej czapie. W tle - fińska flaga. To marszałek Carl Gustaf Mannerheim. Portret namalowała Jadwiga (Inka) Zamoyska, córka ostatniego ordynata dóbr kozłowieckich, Aleksandra Leszka Zamoyskiego. Jest wdzięczna fińskiemu marszałkowi, który w czasie wojny przyczynił się do uratowania życia jej ojca.



Aleksander Leszek Zamoyski, ordynat kozłowiecki jako więzień obozu w Auschwitz. Zdjęcie z wystawy w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce

Marszałka Carla Gustafa Mannerheima już we Wspólnocie przedstawiliśmy. Jako przedstawiciel fińskiej arystokracji służył w armii rosyjskiej (do 1917 r. Finlandia należała do Rosji). Dosłużył się stopnia generalskiego. W początkach swojej kariery wojskowej służył na ziemiach polskich znajdujących się pod zaborem rosyjskim. Nawiązał bardzo bliskie stosunki z polskimi arystokratami. Wśród jego przyjaciół był Adam Zamoyski, ordynat kozłowiecki. W czasie I wojny światowej Mannerheim, jako generał rosyjskiej kawalerii, walczył pod Opolem Lubelskim. Pod koniec września w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce odbyła się poświęcona fińskiemu marszałkowi konferencja, w której brali udział m.in. Jadwiga (Inka) Zamoyska, córka ostatniego ordynata Aleksandra Leszka Zamoyskiego i główny inwentaryzator Muzeum Zamoyskich Sławomir Grzechnik. Tematem były m.in. związki marszałka Mannerheima z właścicielami Kozłówki.

Biała Finlandia przeciw Czerwonej Finlandii

W 1917 r. carska Rosja upadła z hukiem, po rewolucji październikowej władzę przejęli bolszewicy. W grudniu Finlandia ogłosiła niepodległość. W latach rewolucyjnego zamętu Mannerheim wyciągnął pomocną rękę do Zamoyskich. Jak mówił Sławomir Grzechnik, to dzięki Mannerheimowi Adam Zamoyski zdołał dotrzeć do Finlandii z ogarniętej rewolucją Rosji. Dzięki interwencji Mannerheima udało się wydostać z rewolucyjnego Kijowa Helenę - córkę Adama i jej dzieci. Adam i jego syn Aleksander Leszek

pojechali potem do Francji, do tworzącej się tam Błękitnej Armii gen. Hallera.

Rewolucja nie ominęła także Finlandii - tak, jak w Rosji, doszło tam do wojny domowej i tak samo nazwano przeciwne obozy - Biali i Czerwoni. Generał z całą bezwzględnością tłumiał rewolucyjne zapędy, niektórzy zarzucali mu wręcz okrucieństwo, dla lewicy stał się „białym rzeźnikiem”. Po stronie Białej Finlandii walczył Legion Polski utworzony w Wyborgu. W jego szeregach - Maria Zamoyska, żona Adama.

- Podczas wykonywania zadań szkoleniowych Legionu Maria Zamoyska bez trwogi stawiała czoła niebezpieczeństwu zagrażającym jej jednostce ze strony bolszewików i z oddaniem wywiązywała się ze swoich obowiązków - napisał dowódca Legionu, Stanisław Prus-Bogusławski we wniosku o odznaczenie hrabiny Krzyżem Walecznych.

Mannerheim pełnił najpierw rolę regenta Finlandii, w lipcu 1919 r. odbyły się tam wybory prezydenckie, w których niechętnie wystartował i nie wygrał. Jako osoba prywatna przyjechał do Warszawy. To wtedy spotkał się z Piłsudskim. Jak wspominał, korzystał z gościny polskich przyjaciół. Być może odwiedził Adama Zamoyskiego w jego pałacu przy ul. Foksal w Warszawie.

Białe Róże dla Zamoyskich

Mannerheim i właściciele Kozłówki utrzymywali kontakty w okresie międzywojennym. Adam i Maria Zamoyscy zostali odznaczeni Orderem Białej Róży, najwyższym fińskim odznaczeniem przyznawanym cudzoziemcom.

Nadszedł rok 1939, groźny i krwawy dla Polski i Finlandii. Aleksander Leszek Zamoyski walczył w obronie kraju jako oficer 1 Pułku Ułanów Krechowickich, m.in. w ostatniej bitwie pod Kockiem. Po upadku Polski marszałek Mannerheim napisał osobisty list kondolencyjny do polskiego posła w Finlandii, Henryka Sokolnickiego.

Zimą 1939 r. Finlandia padła ofiarą agresji ZSRR. Marszałek Mannerheim jako naczelny dowódca fińskiej armii skutecznie bronił swojej ojczyzny. W czasie tej wojny ciągle nosił oficerki od warszawskiego szewca Stanisława Hiszpańskiego. Przewaga ZSRR była jednak zbyt wielka, Finowie musieli się pogodzić ze stratą Karelii - obronili za to niepodległość. Myśląc o odzyskaniu utraconej Karelii, w 1941 r. stanęli po stronie Niemiec ruszających na ZSRR. Sojusz fińsko - niemiecki przetrwał do 1944 r.

Ratunek dla ordynata

Adam Zamoyski umarł w 1940 r. Ordynatem został Aleksander Leszek. Jako patriota zaangażował się w antyniemiecką konspirację. Działal w Związku Walki Zbrojnej. W 1941 r. Niemcy wpadli na trop jego podziemnej działalności. Został aresztowany, najpierw osadzony na Zamku w Lublinie, gdzie był okrutnie przesłuchiwany. Był potem więziony w obozach w Auschwitz i Dachau. Przez półtora roku przebywał tam z wyrokiem śmierci i ze zmniejszonymi racjami żywnościowymi.

Żona ordynata, Jadwiga Zamoyska, pisała do przedwojennych znajomych, ważnych osób z całej Europy. Tylko fiński



Jadwiga (Inka) Zamoyska: Marszałek Mannerheim był w mojej rodzinie wspominany bardzo sympatycznie. Po pierwsze to był sympatyczny człowiek. Ale przez to, że mój ojciec był skazany na śmierć, nie było jak go ratować, mama wysłała listy po całej Europie. Mannerheim był jedynym, który odpowiedział i zrobił. To nie było tak „direct”, to było krętymi drogami. Bez Mannerheima nie byłoby taty i nie byłoby mnie. Naturalnie rodzina była bardzo wdzięczna, że jednak tata się uratował. Nie pamiętam, czyja była inicjatywa, może moja, ale bardzo chciałam namalować ten portret. Bardzo chciałam, żeby to był taki miły i ciepły portret, a nie taki bardzo militarny, nie wiem, czy mi się udało, czy nie, ale nie jest na nim bardzo drogi.

ski marszałek odpisał w liście z 7 lipca 1941 r.: „Uczynię wszystko, co w mojej mocy”. Interwencja Mannerheima u Niemców poskutkowała. Pod koniec 1942 r. Aleksander Leszek Zamoyski zaczął być traktowany jako więzień honorowy. Poprawiły się jego warunki bytowe.

Hrabina podjęła też próbę wydostania męża z obozu. Napisała do marszałka Mannerheima z propozycją, żeby Aleksander mógł wstąpić do armii fińskiej i walczyć prze-

ciw bolszewikom, jak w 1920 r. Według rodzinnego przekazu Zamoyskich marszałek Mannerheim rozmawiał o tym z Hitlerem. Wódz III Rzeszy miał jednak warknąć: „Chciełbyście Zamoyskiego na adiutanta. Nie ma mowy!”.

Aleksander Leszek Zamoyski wolności nie odzyskał, jednak dzięki wstawiennictwu Mannerheima przeżył wojnę, choć do Kozłówki nigdy już nie wrócił. Zamoyscy zachowali wdzięczną pamięć o Mannerheimie. W styczniu 1948 r. Za-

moyscy przebywający w Anglii wysłali list do marszałka podpisany przez całą rodzinę. Dzieci dopisały: „Dziękujemy za tatę!”. Inka urodzona w 1950 r. na emigracji w Kanadzie namalowała jego portret. A Aleksander Leszek na przyjęciach podawał wódkę przyrządzoną według receptury fińskiego marszałka, z dodatkiem słodkiego wermutu i kilku kropel ginu.

Marcin Kusyk

REG

Witamy na świecie!

Aleksander Sugier
z tatą, Starościn,
gm. Kamionka,
ur. 19 października,
g. 4:22, 3,58 kg, 56 cm
Rodzice: Irina i Marcin
(na zdjęciu)





Ignacy Wasilewski,
Kierzkówka, gm. Kamionka,
ur. 17 października,
g. 10:13, 3130 g, 52 cm
Rodzice: Monika i Tomasz



Tymoteusz Kulenty,
Krasew, pow. radzyński
ur. 17 października,
g. 15:08, 3640 g, 52 cm
Rodzice: Daria i Krzysztof



Adrianna Piech,
Ludwinów, pow. łęczyński,
ur. 17 października,
g. 6:18, 3240 g, 54 cm
Rodzice: Kinga i Sebastian
Siostra: Zuzanna (6 lat)



Florentyna Borzęcka,
Nowy Pawłów, pow. bialski
ur. 18 października,
g. 9:45, 3,20 kg, 51 cm
Rodzice: Joanna i Konrad
Rodzeństwo: Hania (6 lat),
Pola (4 lata)



Lilianna Leszcz,
Stasinów, pow. radzyński
ur. 18 października,
g. 4:00, 3130 g, 53 cm
Rodzice: Natalia i Rafał



Już wkrótce dodatek specjalny Kalendarz na rok 2025

Już za parę tygodni w naszych gazetach pojawi się dodatek specjalny KALENDARZ 2025. Zapraszamy do wspólnej publikacji firmy z powiatów: bialskiego i międzyszeckiego, lubartowskiego i łęczyńskiego, łukowskiego, radzyńskiego oraz parczewskiego.

Dlaczego warto?

Kalendarz jest nie tylko formą reklamy, ale również podręczną ściągą w momentach, gdy poszukiwane są konkretne usługi i fachowcy z regionu.

Liczba miejsc jest ograniczona.

**Nasi specjaliści
odpowiedzą
na wszystkie
Państwa pytania:**

Ewa,
Lubartów,
Łęczna,
Biała Podlaska
oraz Międzyrzec Podlaski
- 691 648 641

Agata,
Radzyń Podlaski,
Parczew,
Łuków
- 517 070 803

Końcowy termin przyjmowania zgłoszeń do kalendarza:
poniedziałek, 29 października, godz. 14.30!





PODPATRZONE

Przywracamy rubrykę „podpatrzone”. Zapraszamy, byście to Wy, nasi Czytelnicy, byli jej autorami.

Drodzy Czytelnicy, czekamy na Wasze zdjęcia. Wysyłajcie do nas fotografie miejsc, zjawisk i wydarzeń, które Was poruszyły, zadziwiły, zaskoczyły, wzruszyły, a może rozbawiły lub rozłościły. Dzielimy się z nami tym, co dzieje się w przyrodzie, chwalcie przygody Waszych dzieci lub psikusami pupili. Wysyłajcie zdjęcia trofeów grzybiarskich czy wędkarskich. Zapraszamy do dziennikarstwa obywatelskiego i czujnego obserwowania otoczenia. Pokażcie nam zdjęcia absurdów i niechłubnych miejsc naszej okolicy: inwestycyjne absurdy, dziury w drodze itp.

Jako pierwsze zdjęcia w tej rubryce publikujemy te autorstwa naszego czytelnika Daniela Wertejuka z Radzyna. Na nich kometa nad Radzynie i październikowa pełnia księżyca.

red.

Jak nadesłać do nas zdjęcie?

Najlepiej przez Facebooka albo na adres mailowy redakcji. Może to być: kontakt@24wspolnota.pl

Koniecznym należy podać autora zdjęcia, skąd jest i co jest na zdjęciu.

Spośród nadesłanych przez Was zdjęć będą mogły powstawać takie sekcje

Mała Księżniczka, Mały Książę

Nasze Pupile

Pochwal się swoim okazem

Podpatrzone



Superpełnia Księżyca, która miała miejsce w nocy z 17 na 18 października, była jednym z najbardziej spektakularnych zjawisk astronomicznych tego roku. Zjawisko to, zwane również „Księżycem Myśliwych”, miało szczególną nazwę związaną z dawnymi tradycjami polowań, gdy myśliwi korzystali z jasnego światła pełni księżyca, aby łatwiej tropić zwierzynę, przygotowując zapasy na zimę. Był to trzeci superksiężyc w 2024 roku, ale zarazem najbardziej imponujący, ponieważ Księżyc znajdował się najbliżej Ziemi spośród wszystkich tegorocznych pełni.

Zdjęcie nadesłane przez Daniela Wertejuka z Radzyna



Kometa nad Radzynie. Zdjęcie nadesłane przez Daniela Wertejuka z Radzyna

REG

eprasa.pl fa08a41e35

Z zapomnianego świata radzyńskich, nie tylko kalwinów i arian

Kiedy na Północnej Lubelszczyźnie było więcej zborów niż kościołów

Protestantyzm na Lubelszczyznę dotarł zaskakująco szybko. Już czterdzieści lat po wystąpieniu Marcina Lutra w Norymberdze wyznania reformowane (głównie arianizm kalwinizm) stały się na kilka dekad dominującymi wśród znaczniejszej szlachty i mieszczan. Mimo to kwestia religijnego pejzażu regionu w drugiej połowie XVI wieku jest słabo obecna w powszechnej świadomości. Próba uzupełnienia białej plamy jest zbiór szkiców dr. Tomasza Mańko „Ocalić od zapomnienia. Szlakiem kulturowego dziedzictwa protestanckiego na ziemi radzyńskiej”.



Na pierwszym planie budynek plebanii w Kocku znany jako kalwińska kaplica zbudowany został w XVI wieku i jest jedynym oryginalnym, zachowanym tego typu obiektem w regionie. Zdjęcie z lat siedemdziesiątych XX wieku

Autor jest pastorem działającego w Radzynie Podlaskim Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej (należącego do spektrum niezależnych kościołów protestanckich orientacji ewangelikalnej). Publikacja jest owocem badań, konferencji i wystaw przeprowadzonych w 2017 roku w ramach realizacji projektu o takim samym tytule. Zasięg terytorialny pracy jest znacznie szerszy niż wskazuje tytuł: dość szczegółowo opisuje również dzieje reformacji w takich ośrodkach jak Kock, Lewartów (Lubartów) i okolice Łukowa. Warto polecić ją starannej uwadze wszystkich miłośników lokalnej i nie tylko historii, ponieważ przedstawia dość słabo obecny w publicznej świadomości element wielokulturowej, wieloetnicznej i wieloreligijnej mozaiki jaką była Lubelszczyzna, zwłaszcza jej północna część.

Dwa razy więcej kalwinów niż katolików

Echa wydarzeń w Niemczech, Szwajcarii i Francji nad Bugiem i Wieprzem zaczęły rezonować w ciągu kilkunastu lat. Jednym z pierwszych aktywnych, świetnie władających piórem zwolenników nowego porządku jest m.in. Biernat z Lublina (wcześniej pracujący jako sekretarz i starosta w Łukowie). Swoje robili też kupcy z Zachodu. Grunt jest podatny: katolickie duchowieństwo nie świeci ani przykładem ani poziomem intelektualnym. W państwie późnych Jagiellonów nie ma też miejsca na żadne administracyjne bariery. Rachuje się, że w sumie ok.

1570 r. w Lubelskiem (nie licząc samego Lublina) było 36 parafii kalwińskich, 3 ariańskie i... 15 kościołów rzymskokatolickich.

Wyganiano księdza, zatrudniano pastora

Rozwój ruchu reformacyjnego (wewnętrznie niesłuchanie zróżnicowanego) związany jest w regionie zwłaszcza z rodziną Firlejów. Synowie Piotra Jan, Mikołaj i Andrzej, każdy w swojej domenie, zamienia kościoły w Lubartowie, Czemiernikach, Kocku, Markuszowie na zbory.

Nie jesteśmy pewni, kiedy obydwa istniejące w Kozimrynku (ówczesna nazwa Radzyna) kościoły oddane zostały protestantom. Po jakimś czasie główna świątynia parafialna pw. Zwiastowania Najświętszej Marii Panny wróciła do katolików, w starszym, drewnianym pw. Świętej Trójcy różnowiercy modlili się do ok. 1630 roku. Zbór ariański istniał również w nieodległym od Radzyna Żabikowie.

Hałaśliwa teologia lubartowska

Protestancka społeczność Lewartowa mogła w czasach Mikołaja Firleja (po 1557) liczyć na systematyczny dopływ świeżej krwi w postaci sprowadzanych z Zachodu rzemieślników i artystów. Miasto tętniło więc od debat między arianami a zwolennikami Lutra czy Kalwina. Każda orientacja miała swoje miejsce modlitwy, działało też znakomite, dość nowatorsko prowadzone, gimnazjum. Nieliczni wierni

katolicycy najbliższy kościół mieli w odległej o kilka kilometrów Łucie.

W 1592 roku w Lewartowie doszło do słynnej debaty, gdzie nad kwestią relacji Osób Trójcy Świętej debatowało 150 uczonych katolickich (reprezentowanych oczywiście przez jezuitów), husyckich, ariańskich i kalwińskich, w tym takie znakomitości jak miejscowy prefekt Grzegorz Jankowski, Franciszek Jezierski z Kurowa, arianie Wojciech z Kalisza i Jan Niemojewski oraz tej miary intelektualści co Marcin Czechowicz, Faustyn Socyn czy Erazm Otwinowski.

Czasy świetności protestantyzmu w Lewartowie skończyły się w w początkach XVII stulecia (upadek zboru ariańskiego) i ok. 1642 roku - likwidacja zboru kalwińskiego. Mimo początkowych sukcesów nie udało się podjąć skutecznej rywalizacji z górującymi majątkowo, politycznie i - po reformach Soboru Trydenckiego - edukacyjne szermierzami konfektorem.

Kock intelektualnym centrum

Wiodącym ośrodkiem intelektualnym i organizacyjnym nie tylko w skali regionu w II połowie XVI był Kock. Jan Firlej w 1555 przekazał tutejszą świątynię wyznawcom kalwinizmu. W 1595 powstało gimnazjum, dziedziczące dorobek słabnącego już wówczas lewartowskiego, cieszące się opinią jednego z najlepszych na całej Lubelszczyźnie. Wielu jego absolwentów śmiało podejmowało potem studia zagranicą.

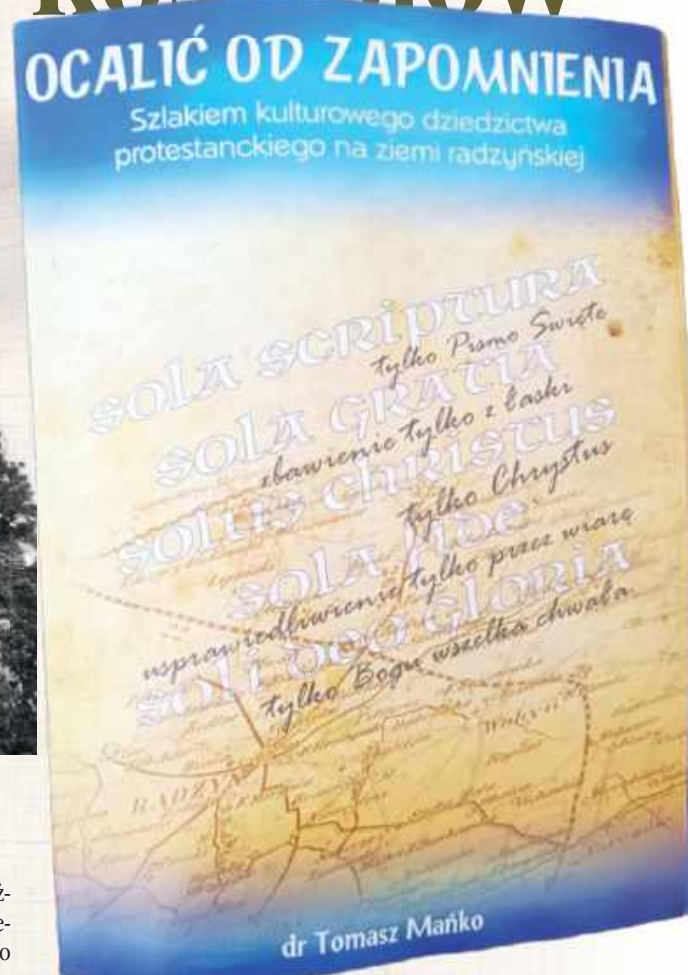
Miasteczko często gościło różnowiercze synody (czyli konferencje na których debatowano o kontrowersyjnych zagadnieniach teologicznych i relacjach między różnymi orientacjami protestanckimi). Poważnymi ciosami okazały się jednak najazdy Chmielnickiego i potem związane z „potopem”, w czasie których zniszczono budynki i znakomitą bibliotekę. Po 1661 zbór przestaje działać.

Na przełomie XVI i XVII wieku w rękach protestanckiej rodziny Zielińskich znalazł się też kościół w Ulanie (dziś powiat radzyński), będącym wtedy najznacniejszym ośrodkiem kościelnym między Łukowem, Kockiem a Radzyniem.

Miał być protestant, wyszedł prymas

Przykładem, jak szybko odwracała się religijna karta i jak nietrwałymi bywały decyzje religijne może być przykład Czemiernik. Dzielnym szermierzem reformacji najpierw luteranin potem kalwin, Jan Firlej wygnał katolickiego proboszcza, w 1573 roku jeszcze w trakcie koronacji zażądał od króla Walezego potwierdzenia gwarancji wolności religijnych. Na starość przekonał się jednak, że angażując się w sprawy moralności i wiary, najlepiej jednak wszystko wcześniej uzgodnić z żoną. Jego drugą małżonką była Barbara Mniszek, gorliwa katoliczka. Po śmierci Jana synów wychowała na gorących katolików: Henryk został nawet prymasem Polski...

Zbigniew Smółko



Tomasz Mańko „Ocalić od zapomnienia. Szlakiem kulturowego dziedzictwa protestanckiego na ziemi radzyńskiej”, Radzyń Podlaski 2024, wyd. 2. Egzemplarz można otrzymać bezpłatnie - o ile jeszcze będzie... - pisząc pod adres mailowy www.kchweradzyn.pl

Po roku 1540 wpływy kalwińskie w Radzynie Podlaskim oraz okolicach były na tyle silne, że istniejący budynek kościoła rzymskokatolickiego został przeznaczony na zbór kalwiński. Duży wpływ na rozwój życia religijnego w duchu Reformacji na terenach ziemi radzyńskiej posiadał Kock, z istniejącym tam zbozem oraz gimnazjum kalwińskim, a także Lubartów z istniejącym zbozem kalwińskim i ariańskim oraz funkcjonującymi przy nich gimnazjami. Zbór w Radzynie Podlaskim swoją świetność reformacyjną zawdzięczał wpływowej i bogatej rodzinie Kazanowskich, która troszczyła się o jego rozwój i łożyła na jego potrzeby

O tym jak w Lewartowie ustalano w 1592 roku prawdy wiary pisaliśmy m.in. w numerze 51/2021 - zachęcamy do skorzystania z internetowego archiwum:

...Kibice wznosili okrzyki i przeszkadzali uczestnikom dyskusji. Jeden drugiemu przypisywał nieuctwo, drwił z tuszy i łusiny rywala, nie szczędził sobie złośliwości. Na sali obrad zjawili się mnóstwo świetnie wykształconych ludzi i chwilami było dość zabawnie, ale jednak nawet w Lubartowie nie udało się ostatecznie ustalić, czy Jezus jest równy Bogu Ojcu i czy rzeczywiście chleb i wino realnie zamienia się w Ciało i Krew...

Nie ma za to żadnych informacji, żeby w regionie w ręce protestantów trafiały prawosławne cerkwie - reforma była, w pewnym uproszczeniu, kwestią szlachecką i mieszczańską, wiejscy chłopci dalej modlili się w obrządku wschodnim. Poważne straty prawosławie poniosło poprzez zmianę wyznania najważniejszych i najpotężniejszych rodów. Jedną z, popularnych zwłaszcza wśród historyków katolickich, interpretacji przyczyn zawarcia unii brzeskiej wskazuje, że była to próba ratowania obrządku greckiego przed zagrożeniem m.in. przez presję protestancką

Maria (1863–1947) i Jan (1845–1918) Kleniewscy z Kluczkowic – społecznicy i gospodarze okolic Opola Lubelskiego (cz. IV)

Udany mariaż rekina biznesu i społeczniczki



Pałac Kleniewskich na pocztówce z 1969 roku. Jego otoczenie stanowił utrzymany w angielskim stylu park, przechodzący naturalnie na tyłach budynku w las

Przodków obojga można zakwalifikować jako drobną szlachtę – jej spod Sieradza, jego spod Płocka. Dzięki własnej pracy i umiejętności podejmowania trafnych decyzji nie tylko dorobili się znaczącego majątku, ale też odciśnęli swoje piętno na życiu społecznym Opola i okolic na kilka dziesięcioleci.

Franciszek Kleniewski kupił majątek koło Opola za pieniądze zarobione na inwestycjach w ciężki przemysł Zagłębia Dąbrowskiego. Jego syn Jan stworzył ze swojego działu świetnie prosperujące gospodarstwo rolne. Zainwestował we własne browar, gorzelnię, słodownię i szereg innych, wówczas wyznaczkających standard nowoczesności, urządzeń. Wsparcie znajdował w osobie żony, Marii z Jarocińskich. O pokolenie od niego młodsza, z pasją społeczniczką, nie tylko pomagała mężowi w wydawaniu ale również zarabianiu pieniędzy. Pierwsze lata, zawartego w 1880 roku, małżeństwa stały pod znakiem poważnych wydatków i nawet właściciele musieli pogodzić się z pewnymi niewygodami. Dopiero po dwóch latach wzięli się za budowę pałacu. Ale opłacało się chwilę zaczekać...

Wcześniej był tu zamek

Pałac Kleniewskich nie był pierwszą rezydencją w tej miejscowości.

Z pewnym trudem, wśród zarośli, po południowej stronie drogi z Opola do Józefowa, na pagórku nad rzeką Wrzelówką, w miejscu które i do tej pory, zwłaszcza przez starszych mieszkańców, nazywane jest „pałacisko”, da się wyszukać obiekty, które z pewnością zostały przetworzone ręką ludzką i zdradzają, że były kiedyś częścią jakiejś zabudowy. Głęboki dół jest pewnie resztką zawalonej piwnicy, kawałki wapienia i kamieni złączonych archaiczną zaprawą – ot i tyle zostało z budowli, która jest dla nas ciągle sporą tajemnicą. Jego dziejom przyjrzał się kilka lat temu pan Hubert Mącik m.in. w artykule opublikowanym w „Roczniku Lubelskim”. Podjął tam również próbę rekonstrukcji planu założenia. Początki przez historyków kładzione są, z dużym marginesem, na wiek XVI, kiedy władali tu rodziny najpierw Wrzelowskich a potem Słupskich. Źródła pisanych nie mamy za wiele – w zasadzie są to dwa inwentarze z lat 1688 i 1690, opisujące niewielki zespół, w skład którego wchodziły, częściowo zrujnowane już wówczas, poprzedzone fosą mury, sporo zabudowań gospodarczych oraz, umieszczona na przeciw bramy, rezydencjalna willa, dwupiętrowa, przynajmniej z pierwszym piętrzem murowanym. W wieku XVIII resztki pełniły rolę już tylko domku myśliwskiego. Za rządów Tarłów i Lubomirskich wydaje się, że kompleks po prostu został porzucony.

Opis kluczkowickiego zamku z artykułu p. Mącika:

„Założenie, konsekwentnie określane w obu dokumentach jako „zamek”, składało się z właściwego zamku otoczonego murem obronnym oraz gumna na przedzamczu. Obiekty pełniące funkcje gospodarcze rozmieszczone były zarówno wewnątrz zamku, gdzie znajdowały się owczarnia, chlewy, kuchnia i sernik, jak i na zewnątrz, na gumnie, gdzie stały „stodoła o sześciorgu wrotach” i obora. Wewnątrz skoncentrowano budynki służące bezpośredniej obsłudze siedziby oraz stajnie i wozownia. Założeniu towarzyszył z pewnością ogród w jakiejś bliżej nieznanej formie. Jego częścią musiała być bowiem wzmiankowana w opisie z 1688 r. winnica”

Zamek dostrzega też Ulrik de Werdum, fryzyski obywatel, towarzyszący w latach 1670-1672 w Polsce francuskiemu szpiegowi. W swoich wydanych kilka lat temu przez Muzeum w Wilanowie pamiętnikach pisze: „Wypływa tu strumyk z jeziora, przy którym u stoku góry stoi bardzo piękny zamek pomiędzy drzewami. Z zamku tego piękny widok na długą krzaczastą dolinę i jezioro”

Rezydencja warta pieniędzy

Kolejne założenie powstało około kilometra dalej. Jego wznoszenie rozpoczęto najpóźniej około 1820 roku, projekt nigdy chyba nie przyjął formy kompletnej i zamkniętej. Inwestycja Kleniewskich podjęta została na miejscu wcześniej zabudowanym i z wykorzystaniem istniejących elementów. Do sporządzenia planu i wybudowania godnej zamożnego ziemianina siedziby zaproszono jednego z popularniejszych wówczas w Warszawie architektów, Konstantego Wojciechowskiego. Ma-

jąc własne ambicje artystyczne Wojciechowski dobrze czuł się w dużych formach, jego zawodowe CV pełne jest realizacji w postaci budowy i przebudowy świątyni. Potwierdza to skomplikowana, wielowarstwowa bryła rezydencji w Kluczkowicach. Trochę w tym klasycyzmu, trochę jakiegoś spóźnionego renesansu, z nieregularnym rzutem, kondygnacjami różnej wysokości, dominującym kontrapunktem trzypoziomowej, zakończonej kopułą wieży. Ale najwięcej niespodzianek czekało w środku...
cdn.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Jak kiedyś wyglądał kościół w Łukowie



Najstarsze znane nam zdjęcie wnętrza kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego (tak zwanego „pobernardyńskiego”) pochodzi z maja 1916 roku i wykonano je przy okazji, pierwszych od 1794 roku, publicznych obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Świątynię wznoszono w latach 1655-1770. Początkowo dzieło zaplanowano na trzy lata, jednak najpierw najazdy Kozaków, potem zaś Węgrów Rakoczego a następnie notoryczny brak funduszy sprawiły, że nieco się przeciągnęło. Jej gospodarzami do 1864 roku byli ojcowie bernardyni, od tamtego czasu znajduje się pod opieką duchowieństwa diecezjalnego. Jej wysoka bryła dominuje nad południowo-wschodnią częścią miasta choć kiedy ją wznoszono, były to zupełne peryferie.

Niemcy, po zajęciu Ziemi Łukowskiej w sierpniu 1915 roku, realizowali politykę podjęcia próby, przynajmniej częściowego, pozyskania sympatii mieszkańców. Jej częścią była zgoda na uroczyste obchody ważnych wydarzeń narodowych. Wydaje się, że pierwsza uroczystość w maju 1916 roku miała charakter szczególnie

okazały. Znamy cały szereg zdjęć wykonanych w okolicach kolegiaty Przemienienia Pańskiego (wtedy główna łukowska świątynia, pobernardyński był filią), przed którą zgromadzony jest potężny tłum ludzi, sądząc ze strojów także mieszkańców okolicznych wsi. Potem orszak przemaszerował w kierunku kościoła Podwyższenia Krzyża. Miało to cechy procesji patriotyczno-religijnej: niesiono flagi i feretrony.

Właśnie zwieńczenie tej uroczystości widzimy na zdjęciu. Wystrój kościoła nie uległ znaczącej zmianie: charakterystyczny, barokowy, ołtarz zawiera w centrum Krzyż a nad nim rzeźbę świętej Heleny. Pomiędzy nią a tabernakulum znajduje się, szczególnie tu czczona, figurka Chrystusa Miłosiernego (Frasobliwego - pisaliśmy o niej w poprzednim numerze). Co zupełnie oczywiste, nie znajdujemy na zdjęciu ołtarza tzw. soborowego – wprowadzono go pół wieku później a ksiądz w tym czasie celebrował po łacinie, tyłem do wiernych obok tabernakulum – widoczne są tam tablice zawierające stałe teksty liturgiczne. Zwraca uwagę szczególne ukwiecenie wnętrza świątyni oraz elegancja białych strojów pań, co dowodzi, że obchód miał charakter wysoce oficjalny.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Przegrywali dwiema bramkami, ale zapunktowali. Górnik grał z Odrą

Po ponad godzinie gry w piątkowym meczu 13. kolejki Betclia 1. Ligi Górnik przegrywał na swoim stadionie z niżej notowaną Odrą 0:2. Końcówka należała jednak do zielono-czarnych. Gole dla łącznian strzelili najskuteczniejsi piłkarze w ekipie trenera Pavola Stano w tym sezonie.

Do Łęcznej ekipa Odry przyjechała pod wodzą szkoleniowca, który pracuje z zespołem od niespełna trzech tygodni. Jarosław Skrobacz przejął opolan 1 października, a drużyna pod jego wodzą przed startem z Górnikiem rozegrała dwa mecze - zremisowała ze Zniczem Pruszków i została rozbita przez Arkę Gdynia. Do piątkowych zawodów w Łęcznej zespół z Opoli miał na koncie tylko dwie wygrane i trzy remisy oraz aż siedem przegranych.

Z kolei podopieczni trenera Pavola Stano podchodzili do konfrontacji z Odrą po serii czterech remisów 1:1. Zielono-czarni chcieli w piątek się przełamać, wszak po raz ostatni w lidze zdobyli trzy punkty pod koniec sierpnia w Gdyni.

Na początku spotkania więcej do powiedzenia w ofensywie mieli goście. Piłkarze Odry nie zrażali się nieudanymi próbami i swego dopięli w 25. minucie gry, gdy świetnym strzałem z dystansu popisał się Dawid Czapliński. W końcówce pierwszej połowy przyjezdni podwyższyli na 2:0, a na listę strzelców wpisał się Szymon Szekliński. 18-letni pomocnik trafił głową po dośrodkowaniu pod bramkę z lewej flanki od Jakuba Szreka.

Na odpowiedź „Górników” trzeba było poczekać do 66. minuty. Marko Roginić płasko dośrodkował z lewego skrzydła w pole karne, tam piłkę opanował Damian Warchoń, wyszedł na dogodną pozycję do strzału i precyzyjnym zagranieciem umieścił futbolówkę w siatce.



Pavol Stano
trener Górnika Łęczna
Na więcej po pierwszej połowie nie zasłużyliśmy

Pierwsza połowa była w naszym wykonaniu bardzo nerwowa, napędzaliśmy przeciwnika strzałami. Myślę, że jesteśmy grać lepiej, operować piłką. W piątek

To dziewiąty gol pomocnika Górnika w tym sezonie.

Zielono-czarni potrafili odrobić straty - od wyniku 0:2 do rezultatu 2:2. Branislav Spacil kilka minut po wejściu na boisko został sfaulowany w polu karnym Odry, a jedenastkę wykorzystał Przemysław Banaszak. Napastnik Górnika zdobył siódmą bramkę w rozgrywkach. Razem z Warchołem są najlepszymi strzelcami zielono-czarnych w tym sezonie i obaj są w czołówce klasyfikacji.

Górnik Łęczna zremisował z Odrą Opole 2:2, choć jeszcze po godzinie gry przegrywał różnicą dwóch bramek. Z jednej strony zielono-czarni zdołali

nie potrafił się dłużej utrzymać przy piłce. Konsekwencją tego był wynik 0:2, szczególnie zabolęła druga stracona bramka. Cieszę się z reakcji zespołu w drugiej połowie. Gra nadal pozostawiała wiele do życzenia, ale byliśmy niebezpieczni pod bramką rywali. Strzeliliśmy dwa gole. Jeden punkt to niedosyt, ale na więcej po pierwszej połowie nie zasłużyliśmy.

podnieść się w trudnym momencie, z drugiej łącznianie liczyli wreszcie na komplet punktów.

Górnik Łęczna - Odra Opole 2:2 (0:2)

Bramki: Warchoń 66', Banaszak 84' (k) - Czapliński 25', Szekliński 38'.

Górniki: Pindroch - Zbozień, Szabaciuk, Broda (88' Barauskas), Grabowski (46' Krawczyk) - Roginić (73' Spáčil), Deja, Orlik (46' Żyra), Warchoń, Janaszek (46' Ogaga) - Banaszak.

Odra: Burta - Bartosz, Błyszko, Piroch (5' Kamiński),

WISŁA BEZ KIBICÓW

Przed łącznianami zaległe spotkanie z Wisłą w Łęcznej. Mecz miał zostać rozegrany w sierpniu, ale został przełożony z powodu gry krakowian w eliminacjach europejskich pucharach. Zawody zostaną rozegrane we wtorek, 22 października. Mecz odbędzie się bez kibiców gości. Jak podają przedstawiciele Wisły, Górnik odmówił przyjęcia zorganizowanej grupy kibiców krakowskiego klubu. „Powyższa decyzja podyktowana została szczególnymi względami zapewnienia bezpieczeństwa wynikającymi z możliwości wystąpienia poważnych naruszeń porządku” - zacytowano pismo przesłane przez zielono-czarnych do Wisły.

Szrek - Szekliński, Niziołek (70' Dudziński), Purzycki, Prikryl (90' Banaszewski), Czapliński - Wolny (70' Muratović).

Żółte kartki: Orlik, Warchoń, Szabaciuk, Ogaga - Błyszko, Bartosz, Purzycki, Szekliński.

Sędziował: Piotr Rzucidło (Warszawa).

Dominik Smagała

Złota głowa Walisia

Po czterech porażkach nastąpiło przełamanie. Do Puław przyjechało Zagłębie Sosnowiec i przegrało. Gola na wagę trzech punktów zdobył Patryk Waliś.



Patryk Waliś strzałem głową zapewnił trzy punkty Wiśle

W 15. minucie meczu nadeszła chwila radości dla kibiców Wisły. Kamil Kargulewicz posłał piłkę w pole karne, a Patryk Waliś, wykorzystując zamieszanie, skierował ją głową do siatki, odbijając ją uprzednio od poprzeczki. Radość na trybunach była ogromna, a Wisła objęła prowadzenie 1:0.

W kolejnych minutach gospodarze mieli szansę na podwyższenie wyniku. Bartosz Guzdek oddał strzał z dystansu, ale bramkarz Zagłębia, Kacper Siuta, zdołał odbić piłkę. Adam Gałązka, który dorwał się do futbolówki, również nie zdołał pokonać bramkarza gości. Sześć minut później Guzdek znowu miał okazję, jednak jego strzał po podaniu od Zylli nie znalazł drogi do bramki.

Po przerwie gra się ożywiła, a Zagłębie zaczęło stwarzać groźne sytuacje. W 53. minucie Gałązka trafił w słupek, a chwilę później Kamil Biliński, były król strzelców I ligi, nie wykorzystał okazji, uderzając w obrońców Wisły.

Im dłużej trwał mecz, tym większa presja kładła się na zawodnikach z Puław. W 68. minucie znów piłka trafiła w słupek, tym razem po zamieszanu w polu karnym, centrze Kargulewicza i próbie Zylli. W końcówce spotkania Zagłębie jeszcze bardziej zwiększyło napór, ale obrona Wisły, wspierana przez głośny doping kibiców, zdołała zablokować ataki gości.

Wisła Puławy - Zagłębie Sosnowiec 1:0 (1:0)

Bramka: Waliś 15'.

Wisła: Szpaderski - Waliś, Śledzicki, Gałązka, Kabaj, Kumoch, Kargulewicz, Piątek (86' Szymanek), Zylla (90+4' Cholewa), Guzdek.

Zagłębie: Siuta - Boruń (69' Acosta), Janiszewski, Niewulis, Kurtović, Zalewski (82' Mielczarek), Mularczyk (82' Uchnast), Pawlusiński (61' Zawojski), Valencia, Biliński, Snopczyński (61' Kulawiak).

Żółte kartki: Waliś, Kabaj - Pawlusiński, Boruń, Kulawiak, Zawojski.

Sędziował: Jenda (Warszawa).

Widzów: 500.

15-latek z debiutem

Zansę debiutu w II lidze dostał Rafał Cholewa.

W czwartej minucie doliczonego czasu gry zmienił Marcela Zyllę. Młody zawodnik, który 29 października skończy dopiero 16 lat, dołączył do grona najmłodszych debutantów na poziomie centralnym. Jest wychowankiem Wisły Maciejowice.

Reprezentacja Polski zagra w Puławach!

To już 19 listopada. W ramach Elite League biało-czerwoni zmierzą się z Anglią.

Reprezentacje do lat 20 zagrają na obiekcie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach. Podopieczni Miłosza Stępińskiego mają za sobą dwa mecze w rozgrywkach Elite League. Nasi przegrali 1:3 z Niemcami oraz 1:2 z Portugalią. 15 października nasz zespół zmierzy się w Łomży z Turcją. Za nieco ponad miesiąc zobaczymy reprezentację w Puławach.

Kto może wystąpić w reprezentacji Polski? Raczej nie zabraknie Mateusza Kowalczyka (zawodnik GKS Katowice). Być może zaprezentuje się mający debiut w seniorskiej reprezentacji, wychowanka Manchester United Maximilian Oyedele (obecnie Legia Warszawa), grającego coraz więcej w podstawowym składzie Legii Jana Ziółkowskiego, podstawowego bramkarza Jagiellonia Białystok Sławomira Abramowicza czy Dariusza Stalmacha z włoskiego AC Milan.

Koziej zagrał w kadrze

Dwa mecze w reprezentacji Polski U-18 ma za sobą Sebastian Koziej.

Zawodnik Wisły Puławy zagrał w ekipie Łukasza Sosina w towarzyskim dwumeczu ze Szwajcarią w Meyrin. W pierwszym spotkaniu wystąpił od 76 minuty, kiedy to zastąpił Dominika Sarapatę. Polska przegrała 0:1. W drugim starciu pojawił się na boisku w 88 minucie, zmieniając Jakuba Adkonisa. Biało-czerwoni triumfowali 3:2. 17-latek przed sezonem został wypożyczony do końca sezonu z Motoru Lublin. Umowa zawiera opcję skrócenia wypożyczenia po rundzie jesiennej.

Łączy ich Pawlak

W piątek zespół z Puław zagra w Grudziądzu.

Co łączy oba kluby? Mariusz Pawlak. 52-letni szkoleniowiec przed podjęciem pracy w Puławach odpowiadał za wyniki Olimpii. Gdy nie została z nim przedłużona umowa w ekipie Dumy Powiśla, ponownie zakotwiczył w klubie z Grudziądza. Pawlak od końcówki sierpnia jest szkoleniowcem Polonii Warszawa.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 13. KOLEJKI

Górnik - Odra 2:2
ŁKS - Stalowa Wola 0:0
Polonia - Tychy 2:1
Znicz - Płock 2:2
Wisła - Termalica 2:0
Arka - Pogoń 2:1
Miedź - Chrobry 1:0
Kotwica - Warta 0:1
Stal - Ruch (po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	10	26	26-7
2.	Wisła Płock	10	21	17-12
3.	Arka Gdynia	9	19	18-8
4.	Miedź Legnica	10	18	18-9
5.	Stal Rzeszów	10	18	18-10
6.	ŁKS Łódź	10	17	17-11
7.	Górnik Łęczna	9	17	16-12
8.	Znicz Pruszków	10	13	12-12
9.	Polonia Warszawa	10	13	12-14
10.	Ruch Chorzów	10	13	9-15
11.	Wisła Kraków	9	12	13-13
12.	Kotwica Kołobrzeg	10	10	4-6
13.	Warta Poznań	9	8	9-15
14.	GKS Tychy	9	8	9-18
15.	Odra Opole	10	8	7-18
16.	Chrobry Głogów	7	6	8-10
17.	Stal Stalowa Wola	10	5	10-19
18.	Pogoń Siedlce	10	2	6-20

NASTĘPNA KOLEJKA (25-28.10.)

Ruch - Warta, Chrobry - Kotwica, Odra - Miedź, Pogoń - Górnik (26.10., g. 20), Termalica - Arka, Płock - Wisła, Tychy - Znicz, Stalowa Wola - Polonia, Stal - ŁKS

dsm

II LIGA

WYNIKI 14. KOLEJKI

Wisła - Zagłębie 1:0
Polonia - Hutnik 2:0
Olimpia E. - KKS Kalisz 1:0
Pogoń - ŁKS II 2:0
Podbeskidzie - Zagłębie II 2:1
GKS Jastrzębie - Resovia 1:1
Świt - Rekord 3:2
Skra - Olimpia G. 2:1
Wieczysta - Chojniczanka 1:0
MECZE ZALEGŁE
Zagłębie - Pogoń 2:6
Skra - Polonia 1:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Polonia Bytom	13	36	33:10
2.	Pogoń Grodzisk Maz.	13	33	30:10
3.	Wieczysta Kraków	13	31	29:5
4.	Hutnik Kraków	14	22	20:26
5.	Chojniczanka Chojnice	14	21	18:13
6.	Resovia Rzeszów	14	21	22:23
7.	Zagłębie Sosnowiec	14	21	20:21
8.	Wisła Puławy	14	19	19:21
9.	Świt Szczecin	14	19	18:20
10.	KKS Kalisz	14	19	12:16
11.	Olimpia Grudziądz	14	17	20:19
12.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	14	16	17:20
13.	GKS Jastrzębie	14	13	17:17
14.	Rekord Bielsko-Biała	14	12	22:30
15.	Olimpia Elbląg	13	10	22:30
16.	ŁKS II Łódź	13	10	12:25
17.	Zagłębie II Lubin	13	8	17:24
18.	Skra Częstochowa	14	8	14:28

NASTĘPNA KOLEJKA (25.10., godz. 19:23):

Olimpia G. - Wisła, Chojniczanka - Polonia, Zagłębie - Wieczysta, Rekord - Skra, Resovia - Świt, Zagłębie II - GKS Jastrzębie, ŁKS II - Podbeskidzie, KKS Kalisz - Pogoń, Hutnik - Olimpia E.
MECZE ZALEGŁE (23.10.):
Zagłębie II - Pogoń, ŁKS II - Olimpia E., Wieczysta - Polonia.

mp

mp

REG

Dzień Papieski w Dąbiu

Ewa Jaszcak



KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 12. KOLEJKI

Lutnia - Red Sielczyk 3:0 (wo)
Unia K. - Agrotex 0:3
Podlasie II - Unia Ż. 5:1
Orlęta II - Grom 7:1
Az-Bud - Kujawiak 6:0
Orzeł - Absolwent 2:1
ŁKS Łazy - Orlęta 1:2
Sokół - Victoria 1:7

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Orlęta Łuków	11	28	37:9
2.	Lutnia Piszczac	12	27	30:13
3.	Agrotex Milanów	12	25	30:18
4.	Az-Bud Komarówka Podl.	12	23	27:12
5.	Orzeł Czemierniki	12	22	25:20
6.	Podlasie II Biała Podlaska	12	21	49:17
7.	Victoria Parczew	12	21	31:18
8.	Unia Żabików	12	20	24:21
9.	LKS Łazy	12	19	24:18
10.	Orlęta II Radzyń Podlaski	12	18	35:26
11.	Red Sielczyk	11	12	25:33
12.	Grom Kąkolewnica	12	12	26:37
13.	Sokół Adamów	12	8	15:42
14.	Unia Krzywda	12	7	8:36
15.	Absolwent Domaszewnica	12	7	19:49
16.	Kujawiak Stanin	12	3	15:51

NASTĘPNA KOLEJKA (26.10., godz. 14:00): Unia Ż. - Orlęta II, Agrotex - Sokół (26.10., godz. 15:00): Orlęta - Unia K., (27.10., godz. 11:00): Podlasie II - Victoria, Kujawiak - Orzeł, (27.10., godz. 12:00): Grom - Az-Bud (27.10., godz. 14:00): Red Sielczyk - ŁKS Łazy, Absolwent - Lutnia.

mp

IV LIGA

WYNIKI 13. KOLEJKI

Górnik II - Avia II 5:1
Stal - Gryf 8:0
Lublinianka - Sygnał 3:2
Hetman - Orlęta 3:5
Start - Janowianka 0:1
Huragan - Kłos 3:0
Tomasovia - Łada 3:2
Motor II - Granit 1:1

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Stal Kraśnik	13	35	35:3
2.	Lublinianka Lublin	12	34	39:10
3.	Tomasovia Tom. Lub.	12	27	32:12
4.	Łada Biłgoraj	12	26	38:14
5.	Janowianka Janów Lub.	13	22	26:21
6.	Opolanin Opole Lub.	12	20	15:18
7.	Orlęta Radzyń Podlaski	12	20	26:20
8.	Hetman Zamość	12	18	18:19
9.	Start Krasnystaw	12	16	16:18
10.	Motor II Lublin	13	16	22:31
11.	Sygnał Lublin	12	13	21:31
12.	Granit Bychawa	12	12	17:29
13.	Huragan Międzyrzec Podl.	12	11	16:18
14.	Górnik II Łęczna	11	8	18:27
15.	Avia II Świdnik	12	7	9:37
16.	Gryf Gmina Zamość	12	4	6:25
17.	Kłos Gmina Chełm	12	3	4:25

NASTĘPNA KOLEJKA

(26/27.10): Gryf - Motor II, Orlęta - Start, Kłos - Górnik II (sob., 14:00), Łada - Lublinianka (sob., 14:30), Sygnał - Huragan (sob., 15:00), Avia II - Hetman (ndz., 11:00), Granit - Tomasovia (ndz., 13:00), Opolanin - Stal (ndz., 15:00), pauzuje: Janowianka.

rg

„Skrodek” się żeni! W tle walkower

Najważniejsza wiadomość jest taka, iż Przemysław Skrodziuk powie sakramentalne „tak” swojej ukochanej.

W sobotę o godz. 15:15 w Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej rozpocznie się ślub. Później zabawa do rana w „Magnolii”. „Skrodek” weźmie za żonę swoją ukochaną Emilię. Kochajcie się, bądźcie zdrowi i szczęśliwi.

A teraz sprawy sportowe. Mecz Lutni Piszczac z Red Sielczykiem nie odbędzie się. Gospodarze zdobyli trzy punkty. Zespół Skrodziuka poinformował, iż nie zbierze się na sobotni mecz. Wystąpiłem obu stron. Pojawiły się niejasności. Zabrakło porozumienia. Wyszło średnio, bo komu służy walkower. Czy kogoś cieszą punkty bez wychodzenia na boisko? Jedni chcieli grać w takim terminie, drudzy w innym.

Faktem jest, że Lutnia ma punkty bez gry. Warto pamiętać, że Skrodziuk był zawodnikiem klubu z Piszczaca, asystentem Michała Kwietnia (obecnego trenera Red Sielczyk). Do tego prowadził grupy młodzieżowe. Obecnie „Skrodek” jest członkiem sztabu szkoleniowego swojego ukochanego Podlasia Biała Podlaska.

Lutnia Piszczac - Red Sielczyk
3:0

Walkower. Goście odmówili przyjazdu na mecz.

MECZE 12. KOLEJKI

Unia Krzywda - Agrotex Milanów
0:3 (0:0)

Bramki: Mazurek 57', 58', Podgajny 67'.

Unia: Adamczyk - Łukasik, M. Piszcz, K. Białach, Bieńczyk (70' Hryciuk), Kot, Cieślak, Strzyżewski (70' Dadasiewicz), Kryczka, Szlaski, A. Białach.

Agrotex: Kruczek - Gil, Kołęda, Pawlak (28' Kamiński), Reszka, Romaniuk, Dobosz (65' Podgajny), Kowalski, W. Niziołek, Ostapiuk, Mazurek. Czerwone kartki: Cieślak 84', za dwie żółte kartki - Kowalski 90+2', za dwie żółte kartki.

Podlasie II Biała Podlaska - Unia Żabików
5:1 (2:1)

Bramki: Grochowski 30', 45', 49', Wnuk 53', 75' - Wachnik 25'.

Podlasie II: Skrodziuk - Pękała, Sawczuk, P. Chazan, Stalewski (46' M. Chazan), Zduńczyk (75' Statkiewicz), Twarowski (65' Gryciuk), Kaczyński (75' Masarz), Wojdat (65' Hawryluk), Grochowski, Wnuk.

Unia: Stężala - Pieńko, Błyskun (54' Antoniuk), Palica, Golec (60' Pliszka), Garbacik, Ptaszyński, Drygiel, Prusak, Wachnik, Arent.

Orlęta II Radzyń Podlaski - Grom Kąkolewnica
7:1 (4:1)

Bramki: Lewczuk 10', 12', Burda 18', Daniłosio 30', 78', Prymachenko 73', Grochow-ski 84' - Pryliński 36'.

Orlęta II: K. Ratajczyk - Migal, Siudaj, Burda (70' Głowniak), Wardziak (72' Koprianiuk), Kałuski (65' Sierpień), Golec (57' Grochowski), Lewczuk, M. Mitura, Daniłosio, Prymachenko (75' Sulej).

Grom: Wójcik - Madejek (58' Ozimiński), Grochowski, Kobojek, Lesiuk, Urbański, Król (70' Tkachuk), Sz. Dobrowolski, Moczulski (77' Szostkiewicz), Kanatek (54' Łukaszk), Pryliński.

Az-Bud Komarówka Podlaska - Kujawiak Stanin
6:0 (2:0)

Bramki: Korol 29', 27', Paczuski 52', 58', A. Zieniuk 61', Borkowski 82'.

Az-Bud: Bierzdiński - Derlukiewicz, Kania, Domański (70' Praszczak-Tracz), Snochowski (60' A. Zieniuk), Szymański (60' Klimiuk), Paczuski, K. Zieniuk (60' Łobejko), Bogucki, Korol, Borkowski.

Kujawiak: Kęnder - Mi. Skwalek, Abramek, Mirga, Siwiec, Szewczak, Chromiński, Bielecki, Sz.Gryczka, Stefaniak, Bukowski. Czerwona kartka: Kozłowski, trener Kujawiaka za krytykę orzeczeń sędziego.

Orzeł Czemierniki - Absolwent Domaszewnica
2:1 (2:1)

Bramki: Bożym 37', Fijałek 41' - M. Kabat 19'.

Orzeł: Węgrzyn - Sosnowski (46' Bożyk), Fijałek, Wójcik, Mańko (46' Łoziński), Ładny, K. Krzeczkowski (58' Kołtuniewicz), Kuźma (90' Baryła), Orzechowski (46' Żuk), Bożym, Kula (80' Bączek).

Absolwent: Orlik (46' Piekarski) - Plaskowski, Kudlak (65' Śledź), Madejski, D. Pioruński, Leszczak, Dudziński, Józwik, Skiba, M. Kabat, Nurzyński.

ŁKS Łazy - Orlęta Łuków
1:2 (0:2)

Bramki: Siwiec 85' (s) - Siwiec 4', Jaworski 44' (k).

ŁKS Łazy: Ochnio - Ł. Ebert, Goławski, Soćko, Gałach, Mat. Ebert, Janaszek (60' Kłębow-ski), Kowalewski (65' Mac. Ebert), Szustek, Rożen (80' Smyk), Ponikowski.

Orlęta: Żmuda - Sierociuk, Kwiatkowski, Kąkol, Dajos (80' Drosio), Kłoda, Siwiec, Prac, Wysokiński (70' Warowny), Jakimiński (72' Chojniak), Jaworski (88' Trzaskowski).

Sokół Adamów - Victoria Parczew
1:7 (0:4)

Bramki: Jar. Bosek 82' (k) - Chomiuk 4', 13', P. Krzewski 33', E. Waniowski 39', K. Waniowski 57' (k), Karwacki 62', Dębowczyk 70'.

Sokół: Kmieć - Kołodziejczak, W. Wrzosek, Wysokiński, Jar. Bosek, Wojtaś, J. Nowicki, A. Nowicki, P. Wrzosek (46' G. Cąkała), Piotrowski (46' Wala-chowski), Domański.

Victoria: Gołacki (60' Lu-dwinowski) - Osieleniec (46' Zdziennicki), Jemioł (46' W. Lewczuk), Syryjczyk, Semeniuk (46' Kaya), Sapała, Gryczuk (70' Arendarchuk), P. Krzewski, E. Waniowski (60' Dębow-czyk), Chomiuk, K. Waniowski (60' Karwacki).

mp

KLASA A - gr. I

WYNIKI 9. KOLEJKI

Dąb - GLKS Rokitno 7:0
Twierdza - Niwa 1:2
Krzna - LZS Dobryń 5:2
Agrosport - KS Drelów 1:5
Granica - Olimpia 1:1
Tytan - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	KS Drelów	9	24	51:7
2.	Olimpia Jabłoń	9	19	22:13
3.	Granica Terespol	8	16	27:11
4.	Krzna Rzeczycza	8	16	29:14
5.	Dąb Dębowa Kłoda	8	14	18:7
6.	Niwa Łomazy	8	13	18:29
7.	Twierdza Kobylary	8	11	13:11
8.	LZS Dobryń	8	10	18:16
9.	Tytan Wisznice	8	4	10:32
10.	Agrosport Leśna Podl.	8	3	9:26
11.	GLKS Rokitno	8	0	2:51

NASTĘPNA KOLEJKA (26.10., godz. 15:00): GLKS Rokitno - Tytan (27.10., godz. 11:00): LZS Dobryń - Agrosport, Niwa - Krzna (27.10., godz. 14:00) L Dąb - Twierdza, KS Drelów - Granica, Olimpia - pauza.

KLASA A - gr. II

WYNIKI 9. KOLEJKI

Dwernicki - Bór 0:1
Olimpia - Orlęta II 3:0
AR-TIG - Polesie 5:2
Orlęta - Start 3:0
Bad Boys - Bizon 2:3
Armaty - Gręzovia 1:4

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Bizon Jeleniec	9	25	35:13
2.	Gręzovia Gręzówka	9	24	33:11
3.	Armaty Stoczek Łukowski	9	18	25:22
4.	Bór Dąbie	8	17	17:10
5.	Dwernicki Stoczek Łukowski	9	15	17:16
6.	Olimpia Okrzeja	9	15	19:20
7.	AR-TIG Huta Dąbrowa	9	12	19:19
8.	Polesie Serokomla	9	9	25:21
9.	Bad Boys Zastawie	9	9	16:26
10.	Orlęta Gołyszyn	8	6	14:26
11.	Orlęta II Łuków	9	4	16:35
12.	Start Gózd	9	3	10:27

NASTĘPNA KOLEJKA (26.10., godz. 15:00): Dwernicki - Olimpia (27.10., godz. 11:00): Start - Bad Boys, Polesie - Orlęta (27.10., godz. 12:00): Bór - Grę-zovia (27.10., godz. 15:00): Orłę-ta II - AR-TIG, Bizon - Armaty.

KLASA B

WYNIKI 8. KOLEJKI

Orkan - Tur 1:3
Polesie II - Az-Bud II 3:1
Bystrzyca - Unia II 6:0
Wenus - Wodnik 3:2
Lutnia II - Wóldom
Goście nie stawili się na meczu.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Bystrzyca Borki	8	21	28:11
2	Wodnik Siemień	8	18	27:12
3	Tur Turze Rogi	8	18	24:9
4	Wenus Oszczepalin	8	16	19:14
5	Polesie II Serokomla	8	10	16:18
6	Az-Bud II Komarówka Podlaska	8	10	16:15
7	Orkan Wojcieszków	8	9	13:22
8	Unia II Żabików	8	9	13:26
9	Lutnia II Piszczac	7	4	16:21
10	Wóldom Wólka Dom.	7	0	7:31

NASTĘPNA KOLEJKA (27.10., godz. 11:00): Unia II - Orkan, Wóldom - Bystrzyca (27.10., godz. 14:00): Wenus - Polesie II (27.10., godz. 15:00): Az-Bud II - Lutnia II, Tur - Wodnik.

mp

BIA

W Międzyrzeczu czerwono, lecz z happy endem. Huragan z cennym skalpem

Huragan Międzyrzec Podlaski zwyciężył w bardzo ważnym spotkaniu z Kłosem Gmina Chełm w meczu 13. kolejki IV ligi lubelskiej. Podopieczni Marcina Popławskiego strzelili trzy bramki, nie tracąc przy tym żadnej. Więcej niż goli tego dnia było jednak czerwonych kartek.

Sędzia rozdał ich aż cztery. Pierwszą z nich po nieco ponad 30 minutach gry otrzymał Kamil Łappo. Warto odnotować, że do momentu gry w osłabieniu, Huragan nie wykorzystał dwóch dogodnych sytuacji. Najpierw pomylił się Dionata Tonin, na-

stępnie bramkarz gości obronił strzał Jakuba Basa. Po pierwszej czerwonej kartce Kłos ruszył do ataku, jednak w sytuacji sam na sam z Michałem Nowoszem minimalnie obok słupka uderzył Paweł Mazur. W końcówce pierwszej części gry siły na boisku się wyrównały. Wszystko to za sprawą drugiej żółtej kartki otrzymanej przez Kacpra Kowalskiego.

Patrząc na przebieg spotkania, druga połowa nie mogła rozpocząć się inaczej. Drugą żółtą kartką upomniany został kapitan Kłosa - Paweł Wójcicki, dzięki czemu tym razem to Huragan grał w przewadze. Przewadze, którą udało się udokumentować bramką. Strzelcem z rzutu karnego okazał się Dionata Tonin, mocnym strzałem pokonując Jakuba Kamińskiego.

Gospodarze wciąż atakowali, jednak nie potrafili podwyższyć prowadzenia. Zrobił to Dionata Tonin, jednak strzał oddał długo po gwizdku sędziego. Marcin Gawlik nie miał wątpliwości i odesłał Brazylijczyka do szatni. Na początku drugich 45 minut Tonin otrzymał pierwszą żółtą kartkę. Utrata najlepszego strzelca zespołu nie przeszkodziła w podwyższeniu prowadzenia. Wprowadzony z ławki Maciej Kiryluk idealnie dograł do Jakuba Łęckiego, któremu nie pozostało nic innego, jak strzelenie na 2:0. W ostatniej minucie meczu Huragan strzelił jeszcze trzecią bramkę. Tym razem to Łęcki dogrywał do świeżo wprowadzonego Bartosza Suśniaka, który precyzyjnym strzałem po ziemi ustalił wynik spotkania.

rg

20 medali ekipy KSW Łuków!



Pamiątkowe zdjęcie naszej ekipy

Od 11 do 13 października w Węgrowie zawodnicy KSW Łuków startowali w międzynarodowym turnieju POLISH OPEN. Był to pierwszy start łukowskich zawodników po wakacjach.

Spisali się bardzo dobrze. Zdobyli 20 medali. Złote medale wywalczyli: Róża Zaniewicz, Leon Stępiak, Sebastian Czarski i Jakub Oponowicz.

Srebrne „krążki” zdobyli: Julia Ciołek, Kalina Zalewska, Maja Radomska, Hanna Sa-

fiańska, Maciej Oponowicz, Borys Kaczorowski, Wojciech Muszyński,

Z kolei brązowe: Eliza Gurdziel, Hanna Safiańska (regulamin turnieju dopuszczał start w dwóch kategoriach wagowych w formule pointfighting, więc Hania walczyła w kategorii do 36 kg i plus 36 kg), Kacper Wryk, Alex Siekierzyński, Marcin Jandik, Michał Gajda, Nikodem Gurdziel, Stefan Siemionek, Krystian Czarski.

Trener Zenon Pawlikowski jest zadowolony z wyników swoich podopiecznych na tym etapie treningowym. Za tydzień następny start, tym



W sumie sięgnęli po 20 medali!

razem w stolicy na Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży, gdzie łukowianie na pewno wyciągną wnioski z węgrowskiego turnieju i postarają się zawalczyć jeszcze lepiej.

mp

„Dzieci” Dołęgi spisały się świetnie. Lena Olender pierwsza!



Lena Olender, Lena Śledź, Marcel Sosnowski i Leon Chlebiecki mają za sobą start w Radomsku

W hali miejskiej w Radomsku odbyły się zawody wielobojowe dla najmłodszych „Mali Atleci”. W stawce nie zabrakło ekipy Olimpijczyka Łuków.

W imprezie startowały dzieci, które były podzielone na trzy kategorie wiekowe: do 8, 10 i 12 lat. Rywalizacja toczyła się w pięciu konkurencjach: w rzucie technicznym, trójskoku, rzucie piłką lekarską, biegu 4 x 10 m i podrzucie.

Z Łukowa wystartowały cztery osoby: Lena Olender, Lena Śledź, Marcel Sosnowski i Leon Chlebiecki. Pierwsza z wymienionych wywalczyła pierwsze miejsce w swojej grupie wiekowej!

- Zajęte miejsca były sprawą drugorzędną, chociaż dzie-

ci walczyły bardzo dzielnie. I o to chodzi, aby dać dzieciom przygodę, a przy tym rozwijać ich fizycznie i odciągnąć od ekranów - mówi Robert Dołęga, szkoleniowiec Olimpijczyka Łuków.

mp

LUK

Brązowy medal dziewcząt z „Jedynki”!



Pamiątkowe zdjęcie reprezentacji dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie

W Tomaszowie Lubelskim odbył się wojewódzki finał biegów sztafetowych. Z bardzo dobrej strony zaprezentowały się dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie.

Podopieczne Pawła Głowackiego przepustkę do zmagania o medale wywalczyły podczas rywalizacji rejonowej. Wówczas

wywalczyły pierwsze miejsce. W Tomaszowie Mazowieckim sięgnęły po brąz w stawce dziecięcych zespołów w kategorii Igrzysk Dzieci.

Najniższe miejsce na podium wywalczyły: Lena Celińska, Lena Pasik, Karolina Wiąckiewicz, Aleksandra Skromak, Anna Pochmara, Blanka Wolińska, Zofia Wardak. Opiekun: Paweł Głowacki.

mp

Unia ma 70 lat. Będzie bal!



Już 23 listopada w sali weselnej „Wodzirej” w Turzystwie odbędzie się Bal z okazji 70-lecia Unii Krzywda.

Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w świętowaniu. W cenie uwzględnione są trzy dania gorące, siedem przysta-

wek, zimne i ciepłe napoje, ciasto oraz zabawa taneczna z zespołem Lavers. Koszt to 400 zł od pary, ewentualnie 200 zł za jedną osobę.

Zapisy pod numerami tel. 531 988 119 - Arkadiusz Biały, 692 735 980 - Bartosz Mioduchowski. Warto się spieszyć.

mp

Podopieczni Głowackiego jadą na mistrzostwa!

W ostatnich dniach przedstawiciele Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin otrzymali powołania na Puchar Europy w karate kyokushin, który w najbliższy weekend odbędzie się w Katowicach.

W Spodku wystąpią: Oliwia Głowacka, Artem Haffarov, Yaroslav Melnyk, Dawid Szaniawski, Gloria Gatecka, Gabriela Szczepaniak, Daryna Melnyk, Jan Kowalski. W roli trenera wystąpi oczywiście sensei Paweł Głowacki, a sekundować będą Patrycja Głowacka oraz Ewa Szaniawska.

- Serdecznie gratuluję moim podopiecznym. Codziennie solidnie pracujemy, aby godnie zaprezentować się podczas turnieju. Będziemy reprezentować nasze miasto, powiat oraz Polskę. Każdy



Oni powalczą w katowickim Spodku

z zawodników ciężko pracuję na swój start i już jestem z nich bardzo dumny, niezależnie od wyniku sportowego za wkład, zaangażowanie w każdy codzienny trening i dziękuję za wsparcie rodzicom i sparingpartnerom naszych senpai - mówi Głowacki.



Każdy z powołanych otrzymał oficjalny dokument. Tutaj Paweł Głowacki wręczający powołanie córce Oliwii

mp

Łobejko mistrzem Polski! Rafał jest wielki!



Rafał Łobejko został mistrzem Polski

Wielki sukces Rafała Łobejko. Zawodnik Olimpijczyka Łuków wywalczył złoty medal podczas mistrzostw Polski młodzików w podnoszeniu ciężarów.

Podopieczny Roberta Dołęgi okazał się bezkonkurencyjny w kat. +102 kg. 15-latek w najlepszej próbie w rwaniu uzyskał 92 kg, zaś w podrzucie 120 kg, ustanawiając nowy rekord życiowy w tym boju oraz w klasyfikacji ogólnej. Zawodnik pochodzący ze

Świdrowa triumfował z wynikiem 212 kg.

Łobejko wyprzedził drugiego zawodnika Jakuba Zduniaka z LKS-u Burza Burzenin, który skompletował 145 kg w dwuboju. Trzeci był Andrzej Seynowa z Rybaka Władysławowo. W sumie uzyskał 116 kg.

Zawodnik Olimpijczyka odebrał trzy złote medale za triumf w klasyfikacji ogólnej oraz za poszczególne boje. Klub z Łukowa zajął czwarte miejsce w klasyfikacji zespołowej młodzików w kraju, a nasze województwo wygrało klasyfikację generalną w Polsce!

mp

Ekipa Ikigai wystartuje w Spodku!

Już 26 i 27 października w katowickim Spodku odbędzie się Puchar Europy w karate kyokushin. W stawce będą zawodnicy i zawodniczki Ikigai Klubu Sztuk Walki Stanin.

Podopieczni sensei Agnieszki Borek będą mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności w międzynarodowym towarzystwie. Opiekunami naszych najlepszych, a zarówno ich sekundantami będą sensei Łukasz Brelański i senpai Marta Polkowska.

- Trzymamy kciuki za naszych zawodników, którzy będą walczyć o czołowe lokaty w europejskim czempionacie. Cieszymy się, że nasi rodzice będą razem z nami przeżywać te emocje. Jesteśmy dumni, że możemy być częścią tej niezwykłej przygody i liczymy na Wasze wsparcie! Dziękujemy gminie Stanin oraz Bankowi



Wszyscy uczestnicy otrzymali oficjalne powołania na turniej. Brawo!

Spółdzielczemu w Łukowie za wsparcie wyjazdu naszych zawodników - mówi Agnieszka Borek, trenerka ekipy.

W Pucharze Europy wystartują: Agnieszka Borek, Samuel Dul, Magdalena Gryczka, Nikola Kwandrans, Mikołaj Ogrodnik, Karina Ogrodnik, Oliwia Trzpiel, Lena Kopeć, Julia Kopeć, Maja Kiełczykowska, Alicja Goławska, Anna Kazana.



Podczas zmagania Agnieszka Borek będzie nie tylko trenerką swoich podopiecznych, ale również uczestniczką Pucharu Europy

mp

Śledź z medalami! Życiowy sukces Krystiana

Znakomity występ Krystiana Śledzia podczas Mistrzostw Polski Młodzików w podnoszeniu ciężarów!

Zawodnik Olimpijczyka Łuków sięgnął po brązowy medal podczas zawodów rozgrywanych w Nowym Dworze Mazowieckim. Podopieczni Roberta Dołęgi wywalczył najniższe miejsce na podium w dwuboju, ale również odebrał krążki



Krystian Śledź zaliczył życiowy sukces

mp

Orlęta. Trzęsienie ziemi w zarządzie!

Zarząd Orląt Łuków nie będzie już taki sam.

Cezary Pasik zrezygnował z funkcji wiceprezesa w klubie. Sportowiec związany ze środowiskiem zapasów złożył rezygnację. W zarządzie pracował od sierpnia poprzedniego roku.

Prezesem Orląt jest Arkadiusz Pogonowski, zaś członkiem zarządu pozostaje Rafał Jaworski, czyli kapitan drużyny seniorów oraz trener grupy młodzieżowej.



Cezary Pasik zrezygnował z funkcji wiceprezesa w klubie

LUK

Muzycynie, klasycznie w samej stolicy

Chętni wybrali się na „Senioralną podróż po wysokiej kulturze” do Warszawy.

Wydarzenie „W kręgu muzyki klasycznej” zorganizował Łukowski Ośrodek Kultury. Seniorzy zwiedzili Muzeum Fryderyka Chopina, gdzie mieli okazję dowiedzieć się więcej nt. życia Chopina oraz zobaczyć pamiątki po kompozytorze takie jak m.in. akt urodzenia, osobisty kalendarzyk, wystawę rękopisów muzycznych, a także ostatni fortepian. Wysłuchali także koncertu akordeonowego w Filharmonii Narodowej. Koncert był okazją do dyskusji o wirtuozerii akordeonistów oraz o muzyce klasycznej.



Koncert był okazją do dyskusji o wirtuozerii akordeonistów oraz o muzyce klasycznej

Sprzęt dla biblioteki w Staninie

Program Instytutu Książki „Kraszewski. Komputery dla bibliotek” ma docelowo wesprzeć biblioteki w unowocześnieniu zaplecza elektronicznego i zwiększyć dostęp do technologii teleinformatycznych mieszkańców. Takie dofinansowanie i szansę otrzymała biblioteka w Staninie.

- Zakupiono trzy komputery stacjonarne, komputer przenośny, projektor multimedialny, dysk zewnętrzny, cztery pakiety Office oraz switch sieciowy w ilości dwóch sztuk- informuje Gminna Biblioteka Publiczna w Staninie. Instytucja otrzymała dofinansowanie w wysokości 25 tys. zł.

Ewa Jaszcza

O G Ł O S Z E N I E

Łuków, 18 października 2024 r.

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE

Wójt Gminy Łuków

O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZANIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY ŁUKÓW W OBSZARZE WSI CZERŚL I DĄBIE WRAZ Z PROGNOZĄ ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

z a w i a d a m i a m

o podjęciu przez Radę Gminy Łuków Uchwały Nr VI/36/2024 z dnia 30 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków w obszarze wsi Czerśl i Dąbie i przystąpieniu do sporządzania zmiany planu w oparciu o ww. uchwałę wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące sporządzania zmiany planu w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Łuków ul. Świderska 12, 21-400 Łuków lub elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@lukow.ug.gov.pl, a także wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12, 21-400 Łuków albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@lukow.ug.gov.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 listopada 2024 r.

Wniosek powinien zostać złożony na formularzu zgodnym z wzorem wskazanym w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Łuków.

Wójt Gminy Łuków
/-/ mgr Mariusz Osiak

Informuję, że:

1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze ogłoszenie.
2. Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Gmina Łuków z siedzibą przy ul. Świderskiej 12, 21-400 Łuków, tel. (25) 798 24 39, mail: sekretariat@lukow.ug.gov.pl
3. Dane są podawane w celu składania wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
4. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz §11 ust. 1 pkt 4 w związku z załącznikiem nr 3 do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404).
5. Konsekwencją braku podania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
6. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
7. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących w tym zakresie praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych osobiście lub korespondencyjnie ul. Świderska 12, 21-400 Łuków, przez tel. + 48512263577, mail: iod@lukow.ug.gov.pl
8. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie <http://www.lukow.ug.gov.pl/userfiles/files/RODO/politykaprywatnosci.pdf> oraz w siedzibie Administratora: ul. ul. Świderska 12, 21-400 Łuków

Remont drogi wojewódzkiej w Stoczku Łukowskim. Nowa nawierzchnia już przed świętami



W spotkaniu wzięli udział: Ryszard Szczygieł - dyrektor ZDP w Łukowie, radny Sejmiku Woj. Lubelskiego, Kamila Grzywaczewska - wiceprzewodnicząca Sejmiku, Andrzej Wiśniński - wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Sławomir Rzymowski - członek Zarządu Powiatu, burmistrz Stoczka Marcin Sentkiewicz, Krzysztof Szczepańczyk - przewodniczący Rady Miasta, Ewa Soćko - skarbnik Miasta, Marek Czub - wójt gminy Stoczek Łukowski, Andrzej Rosa - wiceprzewodniczący Rady Gminy oraz Marcin Sałasiński - skarbnik gminy

STOCZEK ŁUKOWSKI:
Już wkrótce nastąpi długo wyczekiwany remont drogi wojewódzkiej w Stoczku Łukowskim. Jest to część ulicy Piłsudskiego i ulica Sikorskiego.

W piątek, 18 października w Urzędzie Miasta w Stoczku Łukowskim pomiędzy Pawłem Szumera - dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie a przedstawicielami Grupy PBI z Kraśnika podpisana została umowa na remont tego odcinka.

Remont obejmie odcinek o długości 3 km, od Biblioteki Miejskiej w kierunku Siedlec. Koszt zadania wyniesie 3,2 mln zł. Inwestycja zrealizowana będzie już do 15 grudnia tego roku.

- Już wkrótce na trasie ze Stoczka Łukowskiego w stronę Siedlec na odcinku 3 km pojeździemy po nowej nawierzchni. Inwestycja obejmie pasy włączeń dróg bocznych i istniejących zjazdów, a także wyprofilowanie i umocnienie poboczy. Zakres robót ponadto obejmuje frezowanie istniejącej nawierzchni, ułożenie warstwy wiążącej z mieszanki mine-

ralno-asfaltowych, miejscowe wzmocnienia siatką przeciwspekaniową i ułożenie warstwy ścieralnej, wyprofilowanie poboczy i odtworzenie oznakowania poziomego. Ostatni kilometr do granicy z woj. mazowieckim będzie przebudowany w 2025 r., ponieważ województwa lubelskiego na 2025 r. - informuje Ryszard Szczygieł, radny Sejmiku woj. lubelskiego.

red.

Koniec poszukiwań zaginionego 45-latka

Łuków: Odnaleziony został zaginiony 45-latek z miejscowości Łazy.

Poszukiwany przez policjantów zaginiony 45-latek z Łazów został odnaleziony.

- Podziękowania dla wszystkich, którzy pomagali w działaniach

niach - poinformowała w piątek (18 października) tuż przed godz. 23 policja łukowska.

Policja ogłosiła poszukiwania mężczyzny w piątek. 45-latek wyszedł z domu dzień wcześniej i nie wrócił ani nie kontaktował się z rodziną. Jego najbliżsi poprosili o pomoc.

Joanna Niećko

Kamizelki odblaskowe od policji po debacie o bezpieczeństwie

GMINA WOLA MYSŁOWSKA: W Woli Mysłowskiej w czwartek, 17 października zorganizowano spotkanie policjantów z mieszkańcami w formie debaty społecznej. Tematem rozmów było bezpieczeństwo mieszkańców gminy.

- Komendant Komisariatu Policji w Stoczku Łukowskim, przedstawiając prezentację multimedialną, dokonał oceny stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy - relacjonuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie. - Uczestnicy spotkania zadawali wiele pytań dotyczących bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów jako uczestników ruchu drogowego, zasygnalizowano również potrzebę zwiększenia ilości patroli policyjnych w newralgicznych miejscach i punktach.

- Uczestnicy debaty otrzymali od Naczelnika Wydziału



W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, policjanci oraz lokalna społeczność

Ruchu Drogowego, podinsp. Krzysztofa Golby, kamizelki odblaskowe. Wszyscy zapewniali, że jako piesi i rowerzyści będą z nich korzystać - dodaje Józwik.

Wszelkie uwagi, propozycje, jak również wnioski zawarte w ankiecie wypełnionej przez uczestników po przeanalizowaniu zostaną wykorzystane przez policjantów w czasie codziennej służby.



Podinsp. Golba wręczył zabranym kamizelki odblaskowe

INFORMACJA WÓJTA GMINY TRZEBIESZÓW

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145) Wójt Gminy Trzemieszów, informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Trzemieszów oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (zakładka urzędowe tablice ogłoszeń) został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem na okres do 3 lat.

Ww. wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

Wójt Gminy Trzemieszów
/-/ mgr inż. Andrzej Hryciuk

Stoczek Łukowski, dnia 22 października 2024 r.

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów miasta Stoczek Łukowski

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Stoczek Łukowski uchwały Nr VII/36/2024 z dnia 11 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów miasta Stoczek Łukowski oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Plac T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: miasto@stoczek-lukowski.pl) w terminie do dnia 15 listopada 2024 r.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski.

W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Stoczka Łukowskiego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

Poszukiwani Członkowie Komitetu Rewitalizacji w UM w Łukowie

Komitet Rewitalizacji to łącznik między środowiskami miejskimi a urzędem w sprawach rewitalizacji miasta. Członkowie mają ważne zadanie: są ściśle związani z planowaniem przywrócenia do życia zdegradowanej części miasta i uzupełnienie jej o nowe funkcje.

Rewitalizacja to ważna część działań Urzędu Miasta. Jest to wprowadzenie takich zmian na obszarze miasta, dzięki którym będzie się lepiej żyło, przebywało i pracowało. Rewitalizacji podlegają tereny nieużytkowane, zniszczone zębem czasu lub z różnych powodów uszkodzone. Teraz taką komisję zbiera Urząd Miasta w Łukowie.

Zasady wyznaczania składu oraz zasady działania Komitetu Rewitalizacji określone zostały w Regulaminie Komitetu Rewitalizacji Miasta Łuków przyjętym Uchwałą Rady Miasta Łuków z października 2023 r. Trwa II uzupełniający nabór.

Członkiem komitetu może zostać:

- nie więcej niż dwóch przedstawicieli mieszkańców obszaru rewitalizacji lub innych mieszkańców miasta;

- nie więcej niż dwóch przedstawicieli właścicieli, użytkowników wieczystych nieruchomości i podmiotów zarządzających nieruchomościami znajdującymi się na obszarze rewitalizacji, w tym w szczególności spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot mieszkaniowych;

- nie więcej niż dwóch przedstawicieli podmiotów prowadzących lub zamierzających prowadzić działalność gospodarczą,

w tym w szczególności na obszarze rewitalizacji;

- nie więcej niż dwóch przedstawicieli organizacji pozarządowych lub grup nieformalnych prowadzących lub zamierzających prowadzić działalność na obszarze rewitalizacji lub na rzecz mieszkańców obszaru rewitalizacji.

Kandydaci na członków Komitetu są wyłaniany w drodze otwartego naboru oraz wskazywani przez grupy przedstawicielskie i organy doradcze reprezentujące interesy poszczególnych środowisk. Kandydat na Członka Komitetu może złożyć tylko jeden formularz zgłoszeniowy i tylko jako przedstawiciel jednej kategorii podmiotów. Wzór formularza i regulamin znajdują się na stronie Urzędu Miasta Łuków. Termin składania zgłoszeń: 15 listopada.

Ewa Jaszczałak

Zderzenie BMW, punto i audi. 67-latka w szpitalu

W sobotę, 19 października w rejonie Zakładów Mięsnych na ul. Przemysłowej w Łukowie doszło do kolizji. Zderzyły się tam trzy samochody osobowe - BMW, fiat punto i audi.

Na miejscu interweniowali m.in. strażacy. Jak nam przekazała Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie, poszkodowana została 67-letnia pasażer-

ka jednego z aut. Trafiła do szpitala.

Szczegółowe okoliczności wyjaśni policja.

Joanna Niećko

Grażyna Łobaszewska wystąpiła w Stoczku Łukowskim

Tej artystki nie trzeba przedstawiać. Znana z takich utworów jak „Czas nas uczy pogody” (1980), „Piosenka o ludziach z duszą” (2006), „Brzydca” (1987), czy „Gdybyś” (1978), odwiedziła Stoczek Łukowski w piątek. Artystka po koncercie znalazła chwilę na pamiątkowe zdjęcia z fanami.

Ewa Jaszczak



Galeria fanów



Podziękowaniom za koncert nie było końca



Sala widowiskowa MOK była wypełniona po brzegi miłośnikami muzyki Łobaszewskiej



Grażyna Łobaszewska znalazła czas na spotkanie i rozmowę z fanami

Seniorzy powyżej 65 r. życia mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy psychologicznej

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Stoczku Łukowskim rekrutuje osoby chętne do skorzystania z bezpłatnej usługi psychologicznej. Jest to wsparcie kierowane do seniorów, polegające na pomocy w rozwiązywaniu indywidualnych problemów psychologicznych.

Dzięki projektowi z poradnictwa psychologicznego skorzysta 90 osób w wieku 65 lat i więcej, w liczbie 270 godzin od października br. do grudnia 2025 r., średnio trzy godziny na jednego uczestnika projektu. Wsparcie zakłada poradnictwo świadczone w miejscu zamieszkania seniora. Grupę docelową stanowią osoby w wieku 65 lat i więcej, w tym osoby z niepełnosprawnościami, osoby wymagające wsparcia w funkcjonowaniu dnia codziennego zamieszkujące gminę Stoczek Łukowski.

Aby skorzystać z oferty, najlepiej skontaktować się z GOPS pod nr tel.: 25 797 01 77.

W przypadku zakwalifikowania do bezpłatnej porady psychologicznej w dniu wizyty psychologa pracownik socjalny Ośrodka poinformuje telefonicznie lub osobiście o wizycie psychologa.

Dokumenty rekrutacyjne dostępne są na stronie internetowej GOPS-u w Stoczku lub w GOPS.

Mieszkańcy wybrali sołtysów

GMINA TRZEBIESZÓW: Z końcem września zakończyły się wybory sołtysów i członków rad sołeckich na kadencję 2024-2029 w gminie Trzemieszów.

Poniżej przedstawiamy, kto został sołtysiem, a kto wszedł do Rad Sołeckich.

SOŁECTWO CELINY:

Sołtys: Paweł Karwowski
Rada Sołecka: Jacek Siestrzewitowski, Tomasz Karwowski, Łukasz Gołowski, Gabriel Celiński, Marek Gołowski

SOŁECTWO DĘBOWICA:

Sołtys: Leszek Grochowski
Rada Sołecka: Antoni Krasuski, Tomasz Stolarczyk, Marek Nurzyński, Andrzej Rola, Jarosław Rogala

SOŁECTWO DĘBOWIERZCHY:

Sołtys: Andrzej Duda
Rada Sołecka: Marek Matejek, Andrzej Wójcik, Marek Kłopotek, Anna Duda, Zdzisław Józwik

SOŁECTWO GOŁOWIERZCHY:

Sołtys: Zygmunt Krasuski
Rada Sołecka: Teresa Goławska, Anna Goławska, Roman Borkowski

SOŁECTWO JAKUSZE:

Sołtys: Jarosław Pękała
Rada Sołecka: Głuchowska Małgorzata, Wysokiński Mariusz, Wysokiński Mirosław, Grochowski Marek, Borkowski Dariusz

SOŁECTWO KARWÓW:

Sołtys: Wojciech Zabłocki
Rada Sołecka: Michał Celiński, Tomasz Izdebski, Grzegorz Łoniewski, Zenon Mościcki

SOŁECTWO KURÓW:

Sołtys: Anna Kurowska
Rada Sołecka: Andrzej Karwowski, Tadeusz Kurowski, Renata Wrona, Diana Łoniewska, Stanisław Kurowski

SOŁECTWO LESZCZANKA:

Sołtys: Stanisław Izdebski
Rada Sołecka: Krzysztof Mościcki, Wiesława Pasiak, Wojciech Janowski, Lucjan Szekalis, Włodzimierz Kasica

SOŁECTWO MIKLUSY:

Sołtys: Anna Wierzejska
Rada Sołecka: Agnieszka Grochowska, Beata Celińska, Radosław Szczygielski

SOŁECTWO NURZYNA:

Sołtys: Bartosz Sulej
Rada Sołecka: Daniel Celiński, Robert Nurzyński, Mariusz Rola, Maciej Sulej, Kamil Borkowski

SOŁECTWO PŁUDY:

Sołtys: Monika Płudowska
Rada Sołecka: Agnieszka Płudowska, Bożena Danielak, Sylwester Płudowski, Edyta Celińska

SOŁECTWO POPŁAWY-ROGALE:

Sołtys: Wioletta Zdańkowska
Rada Sołecka: Justyna Grochowska, Edyta Turska, Agnieszka Izdebska, Dariusz Karwowski

SOŁECTWO ŚWIERCZE:

Sołtys: Małgorzata Mościcka
Rada Sołecka: Piotr Kąkolewski, Agata Kaciłowicz, Leszek Kaciłowicz

SOŁECTWO SZANIAWY-MATYSY:

Sołtys: Edyta Smarżewska
Rada Sołecka: Tomasz

Mościcki, Marta Wiśniewska, Łukasz Wiśniewski, Adam Trochym, Ireneusz Matejek

SOŁECTWO SZANIAWY-PONIATY:

Sołtys: Stanisław Szaniawski
Rada Sołecka: Janusz Jezierski, Ryszard Wysokiński, Karol Sobiczewski, Kazimierz Sulej, Sławomir Kurowski

SOŁECTWO TRZEBIESZÓW PIERWSZY:

Sołtys: Jarosław Sulej
Rada Sołecka: Leszek Lendzion, Anna Bartczak, Mariola Podgajna, Wojciech Śledź, Teresa Nieroda

SOŁECTWO TRZEBIESZÓW DRUGI:

Sołtys: Tomasz Boboń
Rada Sołecka: Krzysztof Buczek, Stanisław Rybak, Dorota Grudzińska, Marcin Maciejewski, Mirosław Śledź

SOŁECTWO TRZEBIESZÓW-KOLONIA:

Sołtys: Marzena Kurowska
Rada Sołecka: Adrian Lecyk, Jerzy Rak, Marta Kalińska, Anna Mościcka

Piotr Lesisz, Krzysztof Kryński, Tomasz Małycha, Michał Grochowski

SOŁECTWO WIERZEJKI:

Sołtys: Paweł Wierzejski
Rada Sołecka: Barbara Wierzejska, Norbert Wierzejski, Monika Karolak, Władysław Okliński, Paweł Olszewski

WÓŁKA KONOPNA:

Sołtys: brak

Rada Sołecka: brak

SOŁECTWO WYLANY:

Sołtys: Roman Krasuski
Rada Sołecka: Przemysław Borkowski, Marta Borkowska, Teresa Stępniewska, Magdalena Goławska, Artur Stolarczyk

SOŁECTWO ZAOLSZYNIE:

Sołtys: Marianna Grabowiec
Rada Sołecka: Robert Krasuski, Stanisław Jastrzębski, Gabriel Jasiński, Monika Złoch, Agata Borkowska

SOŁECTWO ZEMBRY:

Sołtys: Krzysztof Jasiński
Rada Sołecka: Grzegorz Grochowski, Stanisław Niewęglowski, Adam Celiński, Krzysztof Głuchowski, Marcin Głuchowski

mo

AUTOPROMOCJA

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

Lukow24.pl

Noc Bibliotek, rozwijające zajęcia dla najmłodszych



Z rąk małych konstruktorów powstają giga dinozaur oraz mniejsze balonowe i papierowe dinusie

Noc Bibliotek to ogólnopolska akcja promująca nie tylko czytanie, ale także lokalne biblioteki jako miejsce spotkań z kulturą, różnorodnymi zasobami oraz bezpłatną ofertą dla dzieci i dorosłych.

Tegoroczne wydarzenie przebiegało pod hasłem „Moc Bibliotek” i rzeczywiście w Bibliotece Publicznej w Dąbiu ta noc miała moc! Wieczór upłynął dinozaurowo, dzieci stworzyły rodzinę dinozaurów. Z rąk małych konstruktorów powstał giga

dinozaur oraz mniejsze balonowe i papierowe dinusie. Dla odmiany miłośnicy klocków mogli tworzyć z nich różne konstrukcje i budowle.

Z kolei w Bibliotece w Aleksandrowie dzieci wykonały recyklingowego dinozaura oraz pod okiem opiekunów upieczone zostały ciasteczka w kształcie dinozaurów. Nie zabrakło też zabaw i rozmów o tolerancji i równości. Temat tolerancji i akceptacji był także poruszony na zajęciach z młodzieżą w Bibliotece Publicznej w Gręzówce. Zadania w formie zabawy



Nie zabrakło też słodkości w kształcie dinozaurów

przybliżyły uczestnikom temat niepełnosprawności oraz uświadomiły, że można się różnić, ale wszyscy jesteśmy równi. Wieczór w każdej bibliotece zakończył się pokazem filmu „Mój brat ściga dinozaury”.

Sukces Weroniki i Mateusza, absolwentów I LO w Łukowie. W gronie najlepszych w Polsce

Tegoroczni absolwenci I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie Weronika Salamończyk i Mateusz Mazurek znaleźli się w grupie 230 najlepszych maturzystów w Polsce.

Do sesji maturalnej 2024 przystąpiło 245.966 zdających. Gratulujemy doskona-

łego wyniku i życzymy jak najpełniejszej realizacji swoich życiowych i zawodowych celów.

Projekt „Matura na 100 procent” ma na celu wyróżnienie i docenienie najlepszych polskich maturzystów. Realizowany jest przez krakowską Fundację „Zawsze Warto” oraz Centralną Komisję Egzaminacyjną – organizatora egzaminów maturalnych w Polsce.



Najlepsi maturzyści w Polsce są z Kościuszkii!

Mama na Obrotach na występie w Łukowie

- Żywa gwarancja dobrej zabawy. Przekonali się o tym ci, którzy przyszli na jej występ w niedzielny wieczór, 13 października do Łukowskiego Ośrodka Kultury - mówi nam Tomasz Kanadys, instruktor ŁOK.

Mama na obrotach powróciła do naszego miasta. Tym razem wystąpiła w ŁOK-u z nowym programem „Kiedyś, a dziś”.

-Tego wieczoru wszyscy cofnęliśmy się do najbardziej zenujących momentów w naszym życiu, związanych z naszymi mamami

oczywiście. Salwom śmiechu nie było końca. W końcu Mama wie najlepiej... jak bawić ludzi - informuje ŁOK.

Jako support wystąpił Piotr Przytuła.

Ewa Jaszczałak



Piotr Przytuła zyskuje coraz większą rozpoznawalność dzięki działalności na Instagramie i Tik Toku



Jak przyznała widownia, występ był zabawny i udany



Po występie był czas na autografy i pamiątkowe zdjęcia